TREŚĆ:

SYTUACJA GOSPODARCZA OKRĘGU IZBY PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEJ W GDYNI (przemówienie Prezesa Izby p. Stanisława Tora na Plenarnym Zebraniu Izby w dniu 19 listopada 1937 roku) 3
PODSTAWY I CELE KSZTAŁCENIA W ZAWODZIE KUPIECKIM — (przemówienie Radcy J. Rummla, Przewodniczącego Rady Opiekuńczej Liceum Handlowego w Gdyni na uroczystości dorocznej w dniu 10 listopada 1937 r. 8

WIADOMOŚCI Z GDYNI
IX Plenarne Zebranie Izby 9
Przyjęcie na cześć Estońskiego Ministra Spraw Gospodarczych p. K. Seltera 10
Zamorskie obroty towarowe portu gdyńskiego w mies. październiku oraz w okresie styczeń — październik 10
Działalność polskiej floty handlowej w październiku br. 13
Linia regularna Gdynia — porty południowo-amerykańskie na Pacyfiku 14
Sytuacja w zakresie transportu towarów z Gdyni na Daleki Wschód 15
Nowe dźwigi w porcie gdyńskim 15
Sprawa zwrotu postojowego wagonów w wypadku działania siły wyższej 15
Rozporządzenie w sprawie żeglugi przybrzeżnej, dotyczące barek śródlądowych 15

WIADOMOŚCI MORSKIE
Duńska opinia za ustawowym zapewnieniem prawa nabywania starego tonażu 15
Rozwój norweskiej floty handlowej 16
Rekordowy ruch statków w Antwerpii . . . 16
Podwyżka taryf pasażerskiej i frachtowej do Ameryki Południowej i Północnej 16
Rozbudowa portu w Kemi 16
Centralna organizacja dla popierania niemieckich portów morskich 17
Konferencja żeglugowa w Oslo odbędzie się dopiero w styczniu 17
Tranzyt towarów austriackich przez Triest . 17

WIADOMOŚCI CELNE, EKSPORTOWE I IMPORTOWE
Podział kontyngentów importowych w Warszawie i w Gdyni 17
Frachty na stal i żelazo do Ameryki Południowej 17
Ustalenie wagi świń żywych przy wywozie . 17
Dostawy szynek w puszkach do Wielkiej Brytanii 18
Dostawy smalcu i tłuszczów zwierzęcych do Meksyku 18
Dostawy naczyń emaliowanych do Argentyny 18
Nowe przepisy o imporcie cukru do Grecji . 18
Zapotrzebowanie na materiały budowlane w Palestynie 19
Interwencja rządowa w sprawie uregulowania wywozu kopalniaków do Finlandii 19
Uwaga! 20
Zmiany przepisów celnych i dewizowych, zanotowane przez P. I. E. w okresie od 27 października do 17 listopada 1937 r. . 20

MOŻLIWOŚCI EKSPORTOWE
Firmy zagraniczne, poszukujące kontaktu z eksporterami polskimi 22

SPRAWY PODATKOWE
Księgowanie faktur 22
Zatrudnianie uczniów przemysłowych a kategorie świadectw przemysłowych 23

PRZEMYSŁ I HANDEL RYBNY NA WYBRZEŻU
Połowy ryb morskich w październiku 23
Obroty portu rybackiego w Gdyni w październiku 23
Zakończenie połowów śledzi jarmuckich w Anglii 24
300 statków rybackich na złom 24
Połowy sieciami ciągnionymi w rybołówstwie niemieckim 24

WYDAWNICTWA
The Northern Countries in World Economy . . 24
Prace Gospodarczego Archiwum Morskiego . . 25
Zarys historii wojennej pułków polskich . . 25

GDYŃSKI RYNEK OWOCOWO-KOLONIALNY
Przyczyny nikłej konsumcji bananów w Polsce 27
Sytuacja na rynku towarów kolonialnych . . 27
Transakcje na gdyńskim rynku owocowym . 29
Ostatnie transporty owoców i towarów kolonialnych 29
Wewnętrzny rynek hurtowy 29

Nakładem Izby Przem.-Handlowej w Gdyni. — Redaktor odpow. **Leon Godlewski.**

BIULETYN
IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W GDYNI
HANDEL I TRANSPORT MORSKI

BULLETIN of the Chamber of Industry and Commerce at Gdynia	BULLETIN de la Chambre d'Industrie et de Commerce de Gdynia	MITTEILUNGEN der Industrie und Handelskammer in Gdynia

ROK VI | GDYNIA, 30 listopada 1937 r. | NR 22

Redakcja i Administracja: Izba Przem.-Handl. w Gdyni. — **Ref. Prasowy,** ul. 10 Lutego 24, tel. centrala 39-31
Prenumerata: w kraju kwartalnie 4,50 zł, zagranicą 7,50 zł.
Konto P. K. O. Nr. 204.415 — Cennik ogłoszeń wysyła się na żądanie.

Sytuacja gospodarcza okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni

(Przemówienie Prezesa Izby p. Stanisława Tora na Plenarnym Zebraniu Izby w dniu 19 listopada 1937 r.)

Już przed miesiącem zostały Panom Radcom rozesłane uwagi o sytuacji gospodarczej okręgu Izby za pierwsze półrocze bieżącego roku. Sprawozdanie to wskazywało, iż sytuacja gospodarcza okręgu Izby, za wyjątkiem niektórych branż, nie jest korzystna, a to na skutek klęsk żywiołowych w rolnictwie.

Uważam więc za swój obowiązek w chwili obecnej podać tylko charakterystykę ogólną naszej sytuacji na tle warunków gospodarczych ogólnopaństwowych oraz kilku typowych zjawisk światowych, które mogą ułatwić należyte zorientowanie się w naszym położeniu gospodarczym. Poza tym pozwolę sobie uzupełnić rozesłane sprawozdanie uwagami, odnoszącymi się do trzeciego kwartału bieżącego roku.

Już blisko od dwóch lat jesteśmy świadkami wzrostu produkcji prawie we wszystkich państwach świata, widzimy ożywienie wewnętrznych obrotów handlowych. jako też podnoszenie się obrotów w handlu międzynarodowym. Zaznaczyć jednak należy, że stopień ożywienia koniunktury w poszczególnych państwach nie jest równomierny.

Twierdzenie to daje się łatwo sprawdzić na podstawie danych statystycznych, publikowanych co miesiąc przez Ligę Narodów. Jeśli weźmiemy dla przykładu wskaźniki produkcji, to skonstatować możemy, że poziom produkcji z roku 1929, który to rok powszechnie przyjęty jest za podstawę do porównania, przekroczyły przede wszystkim i to w znacznym stopniu państwa małe i średnie, a pośród nich celują państwa bałtyckie i skandynawskie (Dania — 132, Estonia — 148,2, Finlandia — 135, Łotwa — 151, Szwecja — 144). Z wielkich państw europejskich przekroczyły poziom roku 1929 Niemcy (116,7) i Wielka Brytania (123,5), zaś z państw azjatyckich Japonia (170,6). Dalszy szereg państw europejskich zbliża się do poziomu roku 1929. Polska w tym szeregu zajmuje miejsce przedostatnie ze wskaźnikiem za sierpień 87,5. Ostatnie miejsce przypada Francji ze wskaźnikiem za sierpień 63,2 i za lipiec 71,7.

Dla scharakteryzowania wymiany międzynarodowej pozwolę sobie przytoczyć również kilka najważniejszych liczb, stwierdzających wzrost obrotów. Tak więc wskaźnik obrotów w handlu międzynarodowym wzrósł pod względem ilościowym z 84,8 w roku 1935 do 98,3 z końcem sierpnia rb. oraz 42,5 w roku 1935 do 48,0 z końcem sierpnia br. pod względem wartościowym. Nastąpiło więc całkiem wyraźne ożywienie w handlu międzynarodowym.

Rozpiętość między wskaźnikiem obrotów pod względem ilościowym i wartościowym da się wytłumaczyć faktem istnienia niższego poziomu cen hurtowych na towary we wszystkich niemal państwach oraz wzrostem obro-

tów surowcami podstawowymi, na niekorzyść wyrobów fabrycznych, co pozostaje w związku z rozpowszechnieniem się dążeń autarkicznych.

Równolegle ze wzrostem wymiany międzynarodowej obserwujemy zwiększenie czynnego tonażu światowego. Z końcem czerwca roku bieżącego wynosił on 66.286.000 TRB. czyli o 1.223.000 ton więcej niż z końcem tego samego okresu roku 1936, wykazując tendencję do dalszego wzrostu. W związku z tym nastąpił niemal zupełny zanik tonażu uwiązanego.

Równocześnie obserwujemy także wzrost tonażu, będącego w budowie. Z końcem września rb. było w budowie 2.902,3 tys. TRB, podczas, gdy z końcem roku 1936 — 2.251 tys. TRB, czyli wzrost wynosi ca 25%. a z końcem 1935 r. zaledwie 1.543 tys. TRB, to jest wzrost ca 100% w porównaniu do 1935 r. Równocześnie zaznacza się tendencja do zamiany tonażu starego, nieekonomicznego w eksploatacji, na nowoczesny. Wzmożenie obrotu towarowego oraz rozprawy zbrojne, zwłaszcza na półwyspie pirenejskim, powodujące wzrost popytu na tonaż, wywołały w konsekwencji poważną zwyżkę frachtów morskich.

Tych kilka cyfr pozwalałoby na raczej optymistyczną ocenę obecnej międzynarodowej koniunktury gospodarczej. Niemniej jednak pojawiły się w czasach ostatnich głosy, zapowiadające zbliżenie się nowego przesilenia gospodarczego w stosunkach międzynarodowych. Zapowiedzią tego miał być zanotowany w ciągu ostatnich kilku tygodni spadek cen na niektóre surowce. Rozważania na ten temat zajęłyby zbyt dużo czasu i dlatego pragnąłbym jedynie zauważyć, że zanotowana ostatnio reakcja może być także wynikiem zbyt szybkiego wzrostu cen w okresie poprzednim oraz spadku zakupów na rynkach międzynarodowych ze względu na nagromadzenie zapasów w tymże okresie. Dają się słyszeć również głosy, że ostatni spadek cen ma swe źródło raczej w przesłankach natury psychicznej. Wydaje się jednak, że wspomniane zjawiska kryzysowe mają raczej charakter przejściowy i że dotknąć nas mogą również przejściowo i w stopniu nieznacznym. Być może nawet, że spadek cen światowych przy wzroście importu surowców do Polski może być korzystny dla naszego przemysłu.

Po tych uwagach ogólnych pragnąłbym przytoczyć kilka liczb, charakteryzujących naszą sytuację gospodarczą. Rozwój produkcji ogólnokrajowej wykazywał od początku roku bieżącego aż do września stałą tendencję zwyżkową. Gdy przeciętny wskaźnik produkcji za rok 1936 wyniósł 72,2 (100 w r. 1929), to styczeń roku bieżącego wykazywał już wskaźnik 80,3, a sierpień 87,5; we wrześniu nastąpił spadek ogólnego wskaźnika o blisko 2 punkty, lecz w głównych gałęziach przemysłu, jak w przemyśle hutniczym, mineralnym i budowlanym, tendencja rozwojowa została utrzymana. Ilość zarejestrowanych bezrobotnych w porównaniu ze styczniem i lutym roku bieżącego spadła o 30% i wynosi 276,7 tys. osób. Wskaźnik cen hurtowych wzrósł z 60,6 w styczniu rb. do 62 w sierpniu. Równocześnie wskaźnik cen artykułów, sprzedawanych bezpośrednio przez rolników, wynosił w sierpniu 50,3 wobec 37,3 w sierpniu roku zeszłego. Natomiast wskaźnik wyrobów przemysłowych, nabywanych przez rolników, podniósł się w tym samym okresie czasu z 64,8 do 66,3.

Wszystkie te dane łącznie z poważnym wzrostem naszych obrotów w handlu zagranicznym wskazują na ogólną poprawę sytuacji gospodarczej kraju. Świadczy o tym także wzrost wkładów w instytucjach finansowych publicznych i prywatnych oraz stan pokrycia naszej waluty w Banku Polskim, pomimo pasywnie kształtującego się od kilku miesięcy naszego bilansu handlowego. Wzrost wkładów w liczbach przedstawiał się w sposób następujący:

w bankach państwowych:		
w styczniu 1937	—	509 mil. zł
we wrześniu	—	633 mil. zł
w P. K. O.:		
w styczniu 1937	—	872 mil. zł
we wrześniu	—	934 mil. zł
w bankach prywatnych:		
w styczniu 1937	—	530 mil. zł
w sierpniu	—	587 mil. zł
w K. K. O. (wszystkie):		
w styczniu 1937	—	739 mil. zł
we wrześniu	—	799 mil. zł

Przechodząc do scharakteryzowania sytuacji na terenie okręgu naszej Izby, winienem rozróżnić dwa odcinki naszej działalności gospodarczej, na których sytuacja kształtuje się w sposób niejednolity. Mam tu na myśli z jednej strony ten dział pracy gospodarczej, który uzależniony jest od warunków, istniejących na terenie całej Polski, a więc pracę portu i działalność przemysłu o zasięgu ogólnokrajowym. z drugiej zaś strony odcinek gospodarczy, kształtujący się w zależności od warunków lokalnych.

Na podstawie danych za trzy kwartały roku bieżącego skonstatować możemy dalszy wzrost przeładunków portowych. Wyniosły one bowiem 6.632.336 ton, co w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego (5.551.687 ton) stanowi wzrost o 19,4%. Z tej ilości ogólnej przypada na przywóz 1.270.130 ton wobec 890.765 ton w roku zeszłym, czyli, że w przywozie zaznaczył się wzrost o 42,5%; na wywóz przypada natomiast 5.362.206 ton, co wobec 4.660.921 ton w roku zeszłym stanowi wzrost o 15,04%. Poważny wzrost przywozu surowców jest wynikiem wyżej wspomnianej poprawy koniunktury ogólnopolskiej. Zmniejszenie rozpiętości pomiędzy przywozem a wywozem, która obecnie kształtuje się jak

1 : 4,2 — podczas gdy w roku ubiegłym przedstawiała się 1 : 5,2 — może być również ocenione jako zjawisko w pracy portu niewątpliwie dodatnie.

Drugim zjawiskiem na odcinku naszej gospodarki morskiej, na który zwrócić pragnę uwagę Panów, jest wyraźna i planowa akcja w kierunku zwiększenia tonażu naszej floty handlowej. Z chwilą bowiem rozpoczęcia pracy przez zamówione i nabyte w roku bieżącym jednostki morskie, tonaż ogólny naszej floty handlowej wzrośnie o blisko 50% i składać się będzie w przeważającej części z jednostek nowoczesnych, a więc pracujących ekonomicznie. Oczywiście, że na tym poprzestać nie możemy, zważywszy, że dziś obsługujemy własną flotą zaledwie 11% naszego handlu zamorskiego. Winniśmy natomiast, wzorując się na innych państwach, przez powiększenie stanu naszej floty handlowej, zwiększyć wybitnie własny udział w obsłudze tego handlu. Ideałem naszym w tym względzie winno być osiągnięcie połowy przewozów na własnych statkach.

Trudności budżetowe, jeszcze wciąż istniejące, i zwrócenie głównej uwagi na inwestycje w Centralnym Okręgu Przemysłowym sprawiły, że w roku bieżącym rozbudowa portu nie wykazała pożądanych rozmiarów. Utrudnia to niezwykle pracę portu, a może nawet być przyczyną poważniejszych komplikacyj, na co zresztą Izba stale zwraca uwagę czynników miarodajnych.

W innej dziedzinie, związanej z pracą portu gdyńskiego, możemy z zadowoleniem zanotować wysiłek kupiectwa w kierunku podniesienia aktywności portu gdyńskiego, jako środka handlowego i to ze strony kupiectwa chrześcijańskiego naszej dzielnicy. Już w roku zeszłym powstała większa firma importu towarów kolonialnych, a w roku bieżącym kupiectwo nasze powołało do życia firmę handlu śledziowego, zaś ostatnio założone zostało nowe przedsiębiorstwo dla importu bananów.

Życzyć należy, aby te poczynania posłużyły jako zachęta dla dalszych wysiłków w kierunku zwiększenia ośrodków dyspozycji handlowej w naszym porcie.

Co się tyczy sytuacji w tych branżach przemysłu, w których zasięg nie ogranicza się do terenu okręgu izbowego, lecz znajduje zbyt dla swej produkcji w innych częściach kraju oraz w działalności eksportowej, to stwierdzić wypada, że polepszenie stanu gospod. kraju oraz ożywienie w wymianie handlowej międzynarodowej przyczyniło się do podniesienia zatrudnienia w tych branżach. Pod tym względem chciałbym wymienić branżę metalową i chemiczną oraz niektóre zakłady wyrobów drzewnych. W szczególności w branży metalowej wzrosło zapotrzebowanie na maszyny rolnicze w związku z podniesieniem się siły nabywczej rolnictwa w innych dzielnicach Polski oraz w związku z aktywnością tej branży w zakresie eksportu na rynki zamorskie. Również w branży wyrobów żeliwnych notujemy wzrost produkcji i eksportu, co jest tym bardziej znamienne, że w tej właśnie branży szczególnie dobitnie dały się odczuć trudności w zdobywaniu odpowiedniej ilości surowca.

Poza tym w dopełnieniu danych za pierwsze półrocze zanotować należy poważne braki w zaopatrywaniu naszego okręgu w koks, co z nadejściem sezonu zimowego znacznie utrudni sytuację w handlu tym towarem, jak i częściowo w przemyśle.

Z przemysłów o zasięgu lokalnym zaznaczył się wzrost zatrudnienia w przemyśle budowlanym w związku ze zbliżającym się zakończeniem sezonu budowlanego. Na ogół dane statystyczne, odnoszące się do zatrudnienia w głównych gałęziach przemysłu naszego okręgu, wskazują w roku bieżącym wzrost liczby robotniko-godzin, co jednak może nie świadczyć o wzroście rentowności produkcji ze względu na równoczesny wzrost cen surowców oraz na dokonanną w niektórych wypadkach podwyżkę cen robocizny.

W porównaniu z danymi, jakie zakomunikowane zostały Panom Radcom w wyżej wspomnianym sprawozdaniu z sytuacji gospodarczej, w położeniu handlu w okręgu izbowym w ciągu trzeciego kwartału nastąpiło dalsze pogorszenie. Nie zanotowano również poprawy w drobnym przemyśle. Główną przyczyną tego jest niepomyślne położenie rolnictwa, które po przejściowym polepszeniu sytuacji w roku zeszłym, dotknięte zostało w roku bieżącym skutkami niepomyślnego zbioru zbóż. Fakt ten ponownie obniża siłę nabywczą ludności rolniczej naszego okręgu, która ze względu na nieurodzaj nie jest w stanie wykorzystać przeszło 50% zwyżki cen na zboże. Sytuacja ta byłaby jeszcze gorsza, gdyby nie zanotowano niezwykle pomyślnych zbiorów ziemniaków, wynoszących ponad 100% zwyżki w porównaniu do zbiorów normalnych.

Na zakończenie tych rozważań pragnę zwrócić uwagę Panów Radców na wydarzenie wielkiej wagi dla naszego okręgu, a mianowicie: w dniu 1 kwietnia 1938 r. nastąpi powiększenie naszego okręgu izbowego o cztery powiaty województwa warszawskiego: Włocławek, Lipno, Rypin i Nieszawa. Poziom organizacyjny i techniczny naszego przemysłu oraz zwartość i jednolitość organizacyj kupieckich na terenie Pomorza powinny przyczynić się do wytworzenia siły przyciągającej dla działalności gospodarczej w nowej części okręgu izbowego, która ułatwiłaby zadanie zespolenia się nowych terenów z naszym dotychczasowym obszarem. Spodziewam się, że rozpoczęta już akcja zespoleniowa z naszej strony będzie nadal kontynuowana i pogłębiana ku pożytkowi ogólnemu i ku najszybszemu osiągnięciu tych ważnych celów, dla których rozszerzenie granic województwa pomorskiego i okręgu izbowego zostało dokonane.

Podstawy i cele kształcenia w zawodzie kupieckim

(Przemówienie Radcy J. Rummla, Przewodniczącego Rady Opiekuńczej Liceum Handlowego w Gdyni na uroczystości dorocznej w dniu 10 listopada 1937 roku).

Już od szeregu lat urządza nasza szkoła swoją doroczną uroczystość. Od szeregu lat wypuszcza ona swych wychowanków, wstępujących do życia praktycznego, do firm, które są właściwą wyższą szkołą dla każdego kto pragnie się poświęcić pracy w handlu.

Szkoła daje podstawy, rozwija inteligencję, ale jeszcze nie daje fachu. A nigdzie jak w Polsce nie odczuwa się większej potrzeby pracowników znających pewien odcinek pracy dobrze. Nie może być ideałem pozostanie na stałe lepiej czy gorzej opłacanym pracownikiem firmy. Nauka w szkole, praca w firmie winny być uważane jako stadium przygotowawcze do usamodzielnienia się, do stworzenia własnego, niezależnego warsztatu pracy. Mamy tysiące przykładów wskazujących, że człowiek przedsiębiorczy, a ruchliwy, znający dobrze ten lub inny interes może stworzyć, nie posiadając kapitałów, wielkie i prosperujące przedsiębiorstwo, zatrudniając i dając zarobki tysiącom ludzi. Kupiec jest pionierem życia, a jego duże zarobki są sprawiedliwą rekompensatą za jego umiejętność, wielką pracę i ryzyko. Któż jak nie kupiec otworzył rynki zbytu np.: dla produktów gospodarstwa wiejskiego, jak bekony, masło, jaja i setki innych, co daje dodatkowe zarobki rolnikom. Któż jak nie kupiec rzucił na rynki europejskie i udostępnił masom tak smaczny i pożywny owoc jak banany. Miasto, w którym ten kupiec się urodził postawiło mu pomnik.

Nasze zainteresowania zwłaszcza w literaturze obracają się dotąd więcej w dziedzinie eposu wojennego, mało się zwraca natomiast uwagi na czyny ludzi, budujących życie i stwarzających nowe wartości i ostatecznie zdobywających środki na obronę państwa. Więc byłoby dobrze, abyśmy się bardziej zainteresowali historią kupców, którzy stali się pionierami w tej lub innej dziedzinie i osiągnęli powodzenie. Starajmy się przeanalizować ich pracowite życie, abyśmy mogli tam znaleźć wskazówki jak postępować i co czynić należy.

Pamiętajmy przy tym, że najważniejszą jest myśl, a nie kapitał. Mamy wiele przykładów ludzi, którzy z niczego nawet u nas dorobili się milionów i stworzyli nowe możliwości zarobkowe tysiącom ludzi.

Pragnąłbym jeszcze zauważyć, że często się słyszy i czyta, że Rząd lub społeczeństwo muszą zrobić to lub inne, dać jedno lub drugie. Lecz ani Państwo, ani społeczeństwo nie są wszechwładne — i najwięcej czego można od nich wymagać — to stworzenie warunków sprzyjających pracy w tej lub innej dziedzinie.

Pamiętajmy, że nikt jeszcze nie stał się wielkim człowiekiem, czy to w handlu, czy to w innej dziedzinie — dlatego, że kto inny się o to starał. Doświadczenie życia uczy nas, że człowiek wybija się sam, swoim charakterem, głębokim poczuciem obowiązku, punktualnością i akuratnością, obserwując dokładnie życie dookoła, zdobywając doświadczenie, nie obawiając się żadnej pracy, korzystając z każdej sposobności, aby się czego nowego i pożytecznego nauczyć.

Dalszym ciągiem kształcenia się w zawodzie kupieckim jak już wspomniałem — jest firma, szkoła życia, szkoła praktyczna. I ten pracownik będzie miał powodzenie, który zżyje się z interesami firmy.

Życie łatwym nie jest i nic się nie daje samo, łatwo, szybko i bez pracy. Dużo trudności trzeba przezwyciężyć w drodze życiowej, lecz te trudności wyrabiają ludzi — a więc trzeba się raczej cieszyć, że one są, i z uśmiechem iść przez życie.

A poza tym — jeśli kto chce co mieć — trzeba najpierw dać.

Pragniemy wszyscy rozwoju polskiego handlu. Pragniemy, aby kupiec polski był znany dodatnio na całym świecie i mam nadzieję, że wy, rozpoczynający naukę, — dołożycie wszelkich starań, aby do zrealizowania naszych myśli się przyczynić.

Na zakończenie — pragnąłbym, abyście się starali należycie wykorzystać szkołę, wziąć z niej co się da, aby siebie dobrze do życia przygotować. Korzystajcie z tego, że przechodzicie szkołę w Gdyni — gdzie mamy przed sobą tak wielkie pole obserwacji, pozwala to na automatyczne niemal wchłonienie wielu wiadomości.

Jako pierwsze zadanie — wysunąłbym — dążenie do tego, aby każdy kto skończył nasze Liceum był tak przygotowany, żeby mógł bez trudu znaleźć pracę na całym świecie.

A niewątpliwie Dyrektor szkoły i personel pedagogiczny — wasi najbliżsi przyjaciele i doradcy — wam w tym pomogą.

Życzę wam powodzenia w nauce i chcę widzieć wielu z was w przyszłości — jako wielkich, zasłużonych i zamożnych kupców — właścicieli firm znanych i poważanych na całym świecie.

Jeśli Polska jak wiadomo posiada znakomitych i zdolnych techników, postarajmy się, aby miała i znakomitych kupców, którzy potrafią dobrze sprzedać produkt pracy naszych techników.

I to jest jedno z Waszych zadań.



IX PLENARNE ZEBRANIE IZBY.

Dnia 19 listopada odbyło się pod przewodnictwem Prezesa Izby p. Stanisława Tora IX Plenarne Zebranie naszej Izby.

Otwierając zebranie p. Prezes Tor złożył gratulacje Radcom i Korespondentom Izby naszej z okazji odznaczeń, nadanych w dniu 11 listopada br.. a następnie wygłosił dłuższe przemówienie, obrazujące położenie gospodarczego okręgu Izby na tle sytuacji gospodarczej kraju oraz najbardziej charakterystycznych zjawisk gospodarczych w skali międzynarodowej. (Przemówienie to podajemy na wstępie niniejszego numeru). Następnie Dyrektor Izby dr J. Kulikowski złożył sprawozdanie z działalności Izby od chwili ostatniego Zebrania Plenarnego, poruszając najważniejsze sprawy natury zasadniczej, gdyż sprawozdanie szczegółowe, obejmujące okres działalności Izby w okresie 10 miesięcy rb. zostało rozesłane Radcom Izby poprzednio. W dalszym ciągu sprawozdania z prac Komisyj Izbowych złożyli przewodniczący tych Komisyj, a mianowicie p. Radca J. Rummel z prac Komisji Morskiej, p. Radca Korzeniewski z prac Komisji Podatkowej, wiceprezes Izby dr K. Kasperowicz — Komisji polityki handlowej i eksportowej, p. Radca inż. Namysłowski — Komisji Socjalnej, wiceprezes Izby inż. Dziedziul — Komisji Komunikacyjno-Turystycznej i wiceprezes dr Kasperowicz z prac Komisji Szkolnictwa Zawodowego.

Po tych sprawozdaniach przeprowadzona została dyskusja, podczas której omówione zostały poruszone w sprawozdaniach zagadnienia, zwłaszcza zaś niedomagania komunikacyjne na Pomorzu oraz w związku ze sprawozdaniem przewodniczącego Komisji Socjalnej Radcy inż. Namysłowskiego uchwalona została następująca rezolucja:

„Dekretem Prezydenta R. P. z dnia 14 I 1936 r. zostały obniżone składki, przypadające za ubezpieczenia emerytalne robotników i pracowników umysłowych w okresie od 1 lutego 1936 do 31 grudnia 1937 roku. Tym samym z dniem 1 stycznia 1938 r. miałaby nastąpić automatyczna podwyżka tych składek do poziomu poprzedniego.

Plenarne Zebranie Izby stwierdza, iż przywrócenie dawnego poziomu składek, który stanowił nadmierne obciążenie dochodu społecznego na rzecz ubezpieczeń. byłoby nad wyraz niebezpieczne i stanowiłoby czynnik hamujący procesy poprawy gospodarczej, tym bardziej, że sfery gospodarcze okręgu Izby opłacają podatek komunalny od dochodu, a nadto przedsiębiorstwa przemysłowe, leżąc daleko od źródeł podstawowych surowców (węgiel i żelazo), znajdują się w bardzo trudnym położeniu gospodarczym, z powodu wyższych kosztów produkcji.

Wobec powyższego Plenarne Zebranie Izby wypowiada się za przedłużeniem mocy obowiązującej wyżej wspomnianego dekretu".

Z kolei Plenarne Zebranie zatwierdziło wnioski Prezydium Izby w sprawie kredytów dodatkowych do budżetu Izby na rok 1937 w ogólnej sumie zł 103.000, a następnie po wysłuchaniu wniosków przewodniczącego niestałej Komisji Budżetowej p. Radcy J. Mazura jednogłośnie przyjęło preliminarz budżetowy Izby na rok 1938 w wysokości zł 446.800. Preliminarz ten zestawiony został na podstawie wyników gospodarki Izby w ciągu 3 kwartałów roku bieżącego oraz poprzednio był szczegółowo przedyskutowany na posiedzeniu niestałej Komisji Budżetowej oraz na posiedzeniach wszystkich trzech sekcyj Izby. Plenarne Zebranie przyjęło również wniosek Prezydium Izby w sprawie nabycia przez Izbę placu na boisko przy gmachu Izbowego Gimnazjum Kupieckiego w Grudziądzu.

W dalszym ciągu Plenarne Zebranie wysłuchało referatu wiceprezesa Izby dr. Kasperowicza w sprawie nowelizacji ustawy o prawie przemysłowym i w związku z tym uchwaliło rezolucję treści następującej:

„Plenarne Zebranie Izby stwierdza, iż nadesłany do zaopiniowania projekt noweli do prawa przemysłowego zmierza do wprowadzenia dalekoidących zmian w strukturze gospodarczej kraju przez włączenie do rzemiosła średniego i drobnego przemysłu oraz przemysłu chałupniczego.

Projektowana zmiana prawa przemysłowego jest wyrazem jednostronnych tendencyj i nie ma uzasadnienia gospodarczego ani precedensu w ustawodawstwach zagranicznych. W tym stanie rzeczy projekt noweli nie może uzyskać aprobaty ze strony samorządu gospodarczego przemysłowo-handlowego, w konsekwencji czego Plenarne Zebranie Izby zwraca się do Związku Izb Przemysłowo-Handlowych o stanowcze przeciwstawienie się projektowi noweli.

Plenarne Zebranie Izby stwierdza poza tym, że reforma prawa przemysłowego jest konieczna, odnośne prace winny być jednakże podjęte przy współudziale przedstawicieli wszystkich zainteresowanych dziedzin życia gospodarczego.

W końcu wyraża Plenarne Zebranie Izby ubolewanie, iż do opracowania projektu noweli nie powołano również reprezentantów izb przemysłowo-handlowych".

Plenarne Zebranie poprzedzone zostało posiedzeniami Sekcyj Izby, tak w dniu 17 listopada obradowała Sekcja Żeglugowo-Portowa, zaś w dniu 18 listopada Sekcja Przemysłowa i Handlowa. Przedmiotem obrad były sprawy, zamieszczone na porządku dziennym Plenarnego Zebrania.

PRZYJĘCIE NA CZEŚĆ ESTOŃSKIEGO MINISTRA SPRAW GOSPODARCZYCH P. K. SELTERA.

Z okazji pobytu w Gdyni estońskiego ministra spraw gospodarczych p. Karola Seltera, prezes Izby naszej pan Stanisław Tor wydał w dniu 18 listopada obiad na cześć gościa estońskiego i jego małżonki. W obiedzie tym wzięli udział Pan Minister Przemysłu i Handlu Roman z małżonką, Pan Wiceminister Przemysłu i Handlu Sokołowski z małżonką, Poseł Estoński w Warszawie p. Markus z małżonką, Dowódca Floty Admirał Unrug, Dyrektor Departamentu Morskiego p. L. Możdżeński, Komisarz Rządu m. Gdyni Mgr Fr. Sokół, Dyrektor Urzędu Morskiego Inż. St. Łęgowski, Prezes Honorowy Izby Inż. Napoleon Korzon, Wiceprezesi Izby pp.: Inż. Dziedziul, Dr Kasperowicz, F. Kollat, Dr Smoleń i Inż. Rawicz-Szczerbo, Konsul Estonii Radca Izby p. Cienciała, Dyrektor Izby Dr Kulikowski oraz osoby towarzyszące ministrowi estońskiemu Selterowi w jego podróży do Polski m. in. p. August Merits prezes Estońsko-polskiej Izby Handlowej w Tallinie oraz osoby towarzyszące ministrowi Romanowi. Przy deserze prezes Izby p. Stanisław Tor wygłosił przemówienie w języku francuskim, w którym wznosząc toast za zdrowie ministra Seltera zapewnił, że Izba nasza dołoży wszelkich wysiłków dla ożywienia wymiany handlowej pomiędzy Polską a Estonią oraz dla ułatwienia rozwoju stosunków w zakresie spraw morskich. Minister Selter w odpowiedzi swej zaznaczył, iż uważa Gdynię za wyraz prężności gospodarczej Polski i za jeden z wielu przejawów wytężonej pracy Polski w zakresie aktywności gospodarczej. Minister Selter podkreślił również rolę Polski na Bałtyku w chwili obecnej i w przyszłości i zakończył swe przemówienie życzeniem rozwoju gospodarczego Polski.

ZAMORSKIE OBROTY TOWAROWE PORTU GDYŃSKIEGO W MIESIĄCU PAŹDZIERNIKU BR. ORAZ W OKRESIE: STYCZEŃ — PAŹDZIERNIK BR.

Zamorskie obroty towarowe portu gdyńskiego *w mies. październiku br.* osiągnęły *802.565,8 ton* wobec 748.278 ton w mies. wrześniu br. oraz 721.087,6 ton w mies. październiku 1936 r.

Miesiąc sprawozd. wykazuje 7,3%-owy wzrost w porównaniu z ub. mies. wrześniem br. (748.278 t.) oraz 11,3%-owy wzrost w stosunku do miesiąca października 1936 r. (721.087,6 t.)

Ogólne obroty w przeładunku towarów w porcie gdyńskim w okresie 10 (styczeń—październik) miesięcy br. (7.434.902,6 ton) wykazują 18,5%-owy wzrost w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego (6.272.774,6 ton). Z wyżej wspomnianej ilości towarów przeładowanych w październiku na przywóz zamorski przypada 1.385.558,7 ton, zaś na wywóz zamorski — 6.049.343,9 ton.

Przywóz zamorski w okresie pierwszych dziesięciu miesięcy (styczeń—październik) br. wykazuje 37,2%-owy wzrost obrotów w porównaniu z przywozem zamorskim w analogicznym okresie roku ubiegłego (1.009.878,8 ton).

Wywóz zamorski w okresie: styczeń—październik br. wykazuje 14,9%-owy wzrost obrotów w stosunku do analogicznego okresu czasu roku ubiegłego (5.262.903,8 ton).

Import zamorski w miesiącu sprawozdawczym (115.428,6 ton) wykazuje 1,1%-owy spadek w porównaniu z ub. miesiącem wrześniem br. (116.684,1 ton) oraz 3,1%-owy spadek w stosunku do miesiąca października 1936 r. (119.103,4 ton).

Spadek importu w miesiącu sprawozdawczym w porównaniu z ub. miesiącem wrześniem rb. spowodowały przede wszystkim pozycje: rudy różne i wypałki pirytowe — 11.437 t. (13.395 t.), piryty — brak (7.500 t.), żużle Thomasa — brak (17.566 t.), korzenie — 87 t. (114 t.), żywica — 582 t. (790 t.), tłuszcze zwierzęce surowe — 1.164 t. (1.359 t.), tran — 700 t. (1.583 t.), siarka — 564 t. (801 t.), skóry — 2.518 t. (2.639 t.), odpadki wełniane — 32 t. (63 t.), przędza wełniana — 13 t. (31 t.), odpadki bawełny — 185 t. (228 t.), przędza bawełniana — 191 t. (231 t.), szmaty — 758 t. (868 t.), wyroby gumowe — 164 t. (185 t.), papa i tektura — 13 t. (46 t.), miedź — 971 t. (1.622 t.) oraz samochody. motocykle i części — 457 t. (507 t.)

Do pozycyj importu zamorskiego, które w miesiącu sprawozdawczym wzrosły należą: (w nawiasie dane za ubiegły miesiąc wrzesień rb): nasiona oleiste — 4.963 t. (3.612 t.), owoce świeże — 1.504 t. (1.092 t.), konserwy owocowe — 1.280 t. (636 t.), orzechy i migdały — 109 t. (80 t.), kawa — 380 t. (311 t.), herbata — 132 t. (86 t.), kakao — 419 t. (331 t.), rośliny i materiały roślinne — 152 t. (63 t.), śledzie świeże — 1.363 t. (909 t.). śledzie solone — 7.109 t. (4.027 t.), oleje — 167 t. (116 t.), asfalt — 223 t. (5 t.), napoje alkoholowe i inne — 147 t. (108 t.), tytoń — 598 t. (223 t.), farby — 180 t. (69 t.), garbniki — 1.355 t. (517 t.), fosforyty — 16.420 t. (9.557 t.), bawełna — 8.713 t. (6.730 t.), juta — 1.214 t. (602 t.), kauczuk — 504 t. (337 t.), papier i makulatura — 2.374 t.

(2.049 t.), celuloza — 773 t. (725 t.), żelazo surowe — 1.262 t. (807 t.), metale różne — 359 t. (210 t.), złom żelazny — 36.589 t. (28.936 t.), cyna — 159 t. (69 t.), maszyny, aparaty i części — 557 t. (391 t.) oraz części wagonów i lokomotyw — 216 t. (214 t.)

Spośród powyższych pozycyj zwraca uwagę, sezonowe ożywienie importu owoców świeżych oraz śledzi świeżych i solonych. Doskonałe rezultaty daje import fosforytów. Z surowców włókienniczych bawełna wykazuje wzrost około 30%-owy. Poważny przeszło 25%-owy wzrost wykazuje przywóz złomu żelaznego.

Szczegółowo ilustruje przywóz zamorski w mies. październiku rb. w porównaniu z tym samym miesiącem roku ubiegłego oraz mies. wrześniem rb. poniższe zestawienie:

IMPORT (tony)

	Październik 1937 r.	Wrzesień 1937 r.	Październik 1936 r.
Nasiona różne	22	2	8
nasiona oleiste	4.963	3.612	2.743
ryż surowy	24	79	50
owoce świeże	1.504	1.092	1.167
owoce suszone	1.280	636	946
konserwy owocowe	16	9	2
orzechy i migdały	109	80	47
kawa	380	311	96
herbata	132	86	158
kakao	419	331	755
korzenie	87	114	141
rośliny i mat. rośl.	152	63	146
żywica	582	790	183
śledzie świeże	1.363	909	824
śledzie solone	7.109	4.027	5.351
rudy różne i wypałki pirytowe	11.437	13.395	19.378
piryty	—	7.500	—
oleje	167	116	98
smoła i smary	50	10	9
asfalt	223	5	—
tłuszcze i oleje rośl.	529	373	336
tłuszcze zwierzęce surowe	1.164	1.359	1.494
tran	700	1.583	342
napoje alkoholowe i inne	147	108	97
tytoń	598	223	84
siarka	564	801	149
przetwory chemiczne	150	141	615
farby	180	69	60
garbniki	1.355	517	804
fosforyty	16.420	9.557	14.468
żużle Thomasa	—	17.566	—
skóry	2.518	2.639	3.611
wełna	784	757	1.390
odpadki wełniane	32	63	104
przędza wełniana	13	31	20
bawełna	8.713	6.730	7.471
odpadki bawełny	185	228	271
przędza bawełniana	191	231	206
len, konopie, sizal i inne	92	46	37
juta	1.214	602	1.467
szmaty	758	868	1.488
kauczuk	504	337	395
wyroby gumowe	164	185	23
papier i makulatura	2.374	2.049	1.273
papa i tektura	13	46	12
celuloza	773	725	991
żelazo surowe	1.262	807	431
metale różne	359	210	448
złom żelazny	36.589	28.936	43.963
miedź	971	1.622	908
cyna	159	69	101
cynk	2	—	15
wyroby żelazne i metalowe	170	179	173
maszyny, aparaty i części	557	391	657
części wagonów i lokomotyw	216	214	414
samochody, motocykle i części	457	507	17
różne	4.533	2.748	2.653
Razem	115.429	116.684	119.105

Spośród powyższych pozycyj zwraca uwagę dość poważny spadek w porównaniu z tym samym miesiącem r. ub. importu surowców hutniczych, jak rud i złomu żelaznego.

Wzrost importu wykazały m. in. artykuły spożywcze, jak owoce, śledzie, kawa i surowce chemiczne, a z artykułów tranzytowych — papier i makulatura. Zwraca również uwagę bardzo poważny wzrost importu samochodów, motocykli i części. Na wzrost importu zamorskiego w okresie pierwszych dziesięciu miesięcy wpłynęły artykuły kolonialne, jak: owoce południowe, herbata, kakao i orzechy, przeznaczone w przeważnej mierze dla macierzystego zaplecza. Wzrost importu śledzi łączy się nie tylko z poprawą konsumcji w głębi kraju, ale ze stałym doskonaleniem się własnych połowów dalekomorskich. Poprawa sytuacji w rolnictwie wpływa korzystnie na wzrost importu podstawowych surowców dla krajowych fabryk nawozów sztucznych. — Wzrost importu surowców hutniczych, jak rud i złomu, związany jest nie tylko z dalszym wzmożeniem się pracy w hutnictwie, lecz również ze zwiększeniem się ładunków tranzytowych. O stale rozwijającej się motoryzacji kraju świadczyłby bardzo poważny wzrost importu samochodów, motocykli i części. —

Zmniejszył się natomiast w okresie: styczeń—październik br. w porównaniu z analogicznym okresem czasu roku ubiegłego import zamorski przede wszystkim surowców włókienniczych (bawełny, wełny, juty, lnu itp.) oraz wyrobów metalowych i niektórych towarów kolonialnych, jak kawa, ryż itp.

Wywóz zamorski w miesiącu *październiku rb.* (687.137,2 ton) wykazuje 8,8%-owy wzrost obrotów w porównaniu z ub. mies. wrześniem rb. (631.593,9 ton), oraz poważny 14,2-owy wzrost w stosunku do mies. października 1936 r. (601.982,2 ton).

Najpoważniejszą rolę, jak w wielu podobnych miesiącach odegrała tu grupa wytworów mineralnych (w nawiasach dane za m. wrzesień br.): węgiel eksportowy — 529.401 t. (500.200 t.), węgiel bunkrowy — 56.105 t. (50.833 t.) oraz koks — 25.208 t. (13.802 t.) Poza grupą mineralną wzrosły pozycje: nasion i roślin — 506 t. (381 t.), bekonów — 2.152 t. (1.587 t.), drobiu i ptactwa bitego — 245 t. (159 t.), jaj — 2.710 t. (2.578 t.), masła — 723 t. (412 t.), cementu — 871 t. (261 t.), soli kuchennej i przem. — 960 t. (brak), przetworów mięsnych — 2.242 t. (2.061 t.), cukru — 4.502 t. (606 t.), bieli cynkowej — 542 t. (228 t.), siarczanu amonu — 5.066 t. (brak), bali i słupów — 11.560 t. (10.662 t.), papy i tektury — 259 t. (204 t.), żelaza surowego — 972 t. (372 t.), rur żeliwnych i żelaznych — 3.261 t. (1.756 t.), cynku — 2.716 t. (1.514 t.) oraz blachy cynkowej — 478 t. (276 t.)

Dobrze rozwija się eksport produktów hodowlanych. Zwraca uwagę ukazanie się na eksporcie dużej pozycji cukru, podobnie zresztą jak i siarczanu amonu. Z produktów hutniczych wzmógł się bardzo poważnie eksport rur, cynku i blachy cynkowej.

Do pozycyj eksportu, które w miesiącu sprawozdawczym wykazały spadek należą (w nawiasach dane za mies. wrzesień br.): mąka ryżowa — 350 t. (700 t.), ryż wyłuszczony — 41 t. (104 t.), słód — brak (834 t.), makuchy — 250 t. (580 t.), sól potasowa — brak (4.900 t.), drzewo tarte — 13.435 t. (17.228 t.), papier — 656 t. (685 t.), żelazo handlowe — 4.665 t. (5.083 t.), wyroby metalowe — 490 t. (1.103 t.), oraz szyny kolejowe — 965 t. (1.012 t.)

Spośród powyższych pozycyj zwraca uwagę poważny spadek eksportu tarcicy.

Szczegółowo ilustruje wywóz zamorski w miesiącu październiku rb. w porównaniu z tym samym miesiącem roku ubiegłego oraz miesiącem wrześniem rb. poniższe zestawienie:

EKSPORT (tony)

	Październik 1937 r.	Wrzesień 1937 r.	Październik 1936 r.
Zboże	—	—	12
strączkowe	5	17	47
mąka ryżowa	350	700	669
mąka	—	—	20
mąka pastewna	—	—	249
ryż wyłuszczony	41	104	108
słód	—	834	865
owoce świeże	—	—	1
konserwy owocowe	3	1	—
nasiona i rośliny	506	381	99
szynki i inne peklowane	320	316	46
bekony	2.152	1.587	1.591
drób i ptactwo bite	245	159	321
jaja	2.710	2.578	1.698
masło	723	412	1.543
cement	871	261	336
sól kuch. i przem.	960	—	575
węgiel kamienny	529.401	500.200	457.755
węgiel bunkrowy	56.105	50.833	45.132
koks	25.208	13.802	24.134
oleje i parafina	—	—	12
tłuszcze zwierzęce	—	6	106
przetwory mięsne	2.242	2.061	1.360
cukier	4.502	606	599
napoje alkoholowe	15	17	13
spirytus	—	—	—
makuchy	250	580	987
wytłoki buraczane	—	—	900
salmiak	56	60	49
karbid	6	55	438
farby	—	—	5
mączka kostna	187	150	201
biel cynkowa	542	228	533
sól potasowa	—	4.900	3
saletra	1	9	2.356
siarczan amonu	5.066	—	3
skóry	100	137	87
tkaniny	442	522	583
bawełna i odpadki	76	226	75
bale i słupy	11.560	10.662	—
drzewo tarte	13.435	17.228	28.298
wyroby z drzewa	554	478	731
klepki	15	121	107
dykty i forniery	1.453	1.455	1.472
meble gięte	391	448	477
wyroby koszykarskie	17	56	78
papier	656	685	777
papa i tektura	259	204	182
celuloza	105	185	1.056
żelazo surowe	972	372	813
żelazo handlowe	4.665	5.083	10.188
metale różne	67	156	51
wyroby żelazne i metalowe	490	1.103	1.342
szyny kolejowe	965	1.012	1.660
rury żeliwne i żel.	3.261	1.756	2.680
cynk	2.716	1.514	903
blacha cynkowa	478	276	502
różne	11.993	7.060	7.153
Razem	687.137	631.594	601.982

Poważny wzrost wywozu zamorskiego w miesiącu sprawozdawczym w porównaniu z tym samym miesiącem 1936 roku spowodowała przede wszystkim grupa wytworów mineralnych jak: węgiel eksportowy oraz węgiel bunkrowy i koks. Poza grupą mineralną wzrosły pozycje: nasion i roślin, szynek i innych peklowanych, bekonów, jaj, cementu, przetworów mięsnych, cukru, siarczanu amonu, bali i słupów, rur żeliwnych i żelaznych oraz cynku.

Spadły natomiast przede wszystkim pozycje drobiu i ptactwa bitego, masła, saletry, tkanin, tarcicy, celulozy. żelaza handlowego oraz wyrobów żelaznych i metalowych.

Eksport zamorski w okresie pierwszych dziesięciu miesięcy (styczeń—październik) br. wykazuje 14,2%-owy wzrost obrotów w porównaniu z analogicznym okresem czasu roku ubiegłego również przede wszystkim dzięki pozycjom grupy wytworów mineralnych: węgla eksportowego, węgla bunkrowego oraz koksu.

Poza grupą mineralną wzrosły pozycje: mąki ryżowej, szynek i innych peklowanych, przetworów mięsnych, bieli cynkowej, soli potasowej, siarczanu amonu, skór, bawełny i odpadków, bali i słupów, dykty i fornierów, mebli giętych, żelaza surowego i handl., metali różnych i wyrobów metalowych, szyn kolejowych, rur żeliwnych i żelaznych oraz cynku.

Szczególnie poważny wzrost eksportu wykazuje grupa hodowlana. Z przetworów chemicznych ok. 3-krotny wzrost wykazuje siarczan amonu. W grupie drzewa i jego wyrobów z wyjątkiem tarcicy wszystkie pozycje wykazują poważny wzrost. Spośród wytworów hutniczych poważny wzrost wykazują szyny kolejowe, kierowane w przeważnej mierze do Chin, Brazylii i Z. S. R. R. Dobre rezultaty daje również żelazo handlowe.

Spadek eksportu zamorskiego w okresie: styczeń—październik br. wykazały: mąka pastewna, ryż wyłuszczony, słód, nasiona i rośliny, drób, jaja, tłuszcze zwierzęce, cukier, makuchy, wytłoki buraczane, soda, karbid, saletra, tkaniny, drzewo tarte, papier, celuloza oraz blacha cynkowa.

Spośród powyższych pozycyj zwraca uwagę nader poważny spadek eksportu tarcicy (ok. 44%) oraz cukru.

Ruch statków w miesiącu sprawozdawczym analogicznie do obrotów towarowych wykazuje w porównaniu z ub. miesiącem wrześniem rb. wzrost ilości oraz pojemności statków. Przyszło bowiem 563 (492) statki o pojemności 496.935 n. r. t. (482.531 n. r. t.), wyszło zaś 556 (505) statków o pojemności 495.412 n. r. t. (492.440 n. r. t.)

Kolejność bander ukształtowała się następująco: Polska, Szwecja, Niemcy, Norwegia, Finlandia, Anglia, Włochy, Dania, Łotwa, Stany Zjedn. Am. P., Estonia, Holandia, Grecja, W. M. Gdańsk, Francja, Islandia, Jugosławia, Panama oraz Węgry.

Bandera polska powróciła na 1 miejsce, zajmowane ostatnio w m. sierpniu br. W związku z przesunięciem się bandery polskiej bandera szwedzka przesunęła się z 1 na 2 miejsce, bandera niemiecka z 4 na 3, bandera norweska z 8 na 4, bandera włoska z 6 na 7, oraz bandera angielska z 3 na 6. Pozostałe bandery bez poważniejszych zmian. Przy czym ogółem reprezentowane były bandery 19 (18) państw.

Średni tonaż statku, zawijającego do Gdyni w mies. październiku rb. wyniósł 882,7 n. r. t. (980,7 n. r. t.) Średni postój statków w porcie wyniósł 49,2 godzin (48,5 godzin). Średnia ilość statków, przebywających jednocześnie w porcie wyniosła 45 (43).

Ruch statków w miesiącu październiku br. ilustruje poniższe zestawienie:

Ruch statków

	Przyszło		Wyszło	
	ilość	NRT.	ilość	NRT.
Polska	62	72.579	61	71.947
W. M. Gdańsk	10	4.742	8	2.862
Anglia	22	41.033	24	46.618
Dania	54	28.408	51	26.319
Estonia	28	18.167	30	18.859
Finlandia	36	45.750	35	42.005
Francja	2	1.771	2	1.483
Grecja	6	13.558	6	12.127
Holandia	34	15.321	37	17.506
Islandia	2	1.200	2	1.200
Jugosławia	1	1.135	1	1.135
Łotwa	22	25.155	21	23.537
Niemcy	71	49.198	72	51.907
Norwegia	71	47.884	68	46.502
Panama	2	1.132	2	1.132
Stany Zjedn. A. P.	7	22.581	7	22.581
Szwecja	120	72.180	115	69.674
Węgry	1	346	1	346
Włochy	12	34.795	13	37.672
Razem	563	496.935	556	495.412

Ruch pasażerów w związku z niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi osłabł nadal bardzo poważnie, wykazując jedynie pewne ożywienie ruchu emigracyjnego.

Przyjechało bowiem 402 (1.504) osoby. w tym: z Anglii — 48, Argentyny — 33, Belgii — 14, Brazylii — 21, Danii — 53, Finlandii — 8, Francji — 11, Holandii — 4, Kanady — 15, Łotwy — 1, Niemiec — 1, Norwegii — 3, Stanów Zjedn. Am. P. — 162, Szwecji — 27 oraz via W. M. Gdańsk — 1. Wyjechało zaś 2.722 (3.530) osób, w tym: do Anglii — 537, Argentyny — 354, Brazylii — 480, Danii — 21, Estonii — 2, Francji — 163, Kanady — 121, Stanów Zjedn. Am. P. — 1.004, Szwecji — 1. Urugwaju — 37 oraz via W. M. Gdańsk — 2 osoby.

DZIAŁALNOŚĆ POLSKIEJ FLOTY HANDLOWEJ W PAŹDZIERNIKU.

Statki Żeglugi Polskiej S. A. przewiozły w październiku 97.478 ton towarów, wobec 78.534 ton, przewiezionych w odpowiednim miesiącu ub. roku; wzrost więc przewozów wynosi 25 procent. Przewozy na liniach regularnych wzrosły przy tym znacznie więcej niż przewozy trampów: pierwsze przewiozły 42.671 t. ładunków (X 1936: 32.293 t.), drugie 54.807 t. (X 1936: 46.241 t.) Wobec tego, że już minął więcej niż rok od chwili uruchomienia wszystkich trampów Żeglugi nie można już

oczekiwać dalszego znacznego wzrostu ich przewozów, w zestawieniu z korespondencyjnymi miesiącami poprzedniego roku, natomiast należy się spodziewać dalszego systematycznego wzrostu przewozów na statkach liniowych, czego wymownym przykładem jest miesiąc sprawozdawczy.

Eksport na liniach regularnych Żeglugi Polskiej z 25.463 ton wobec 19.822 t. w październiku 1936 r. wzrósł w liczbach bezwzględnych nieco więcej, natomiast procentowo znacznie mniej niż import, który dał 15.105 t. (X 1937: 10.151 t.) W tranzycie morskim (710 t.) i w przewozach między portami zagranicy (1.393 t.) zmian większych nie ma (X 1936: obie grupy przewozowe razem: 2.320 t.)

Wywóz na trampach objął 32.764 t. towarów (X 1936: 24.009 t.), przywóz na trampach 22.043 t. (X 1936: 22.142). Uderzająca jest stacjonarność pozycji importowej. Jak i w zeszłym roku przewożono wyłącznie rudę żelazną. Żegluga Polska w okresie zimowym zaniechała przewozów typowego swego ładunku powrotnego — kostki granitowej ze Szwecji i powróciła do przewozów rudy, które dały ilość prawie dokładnie taką samą co w październiku ub. roku. Pokaźny za to wzrost dały przewozy eksportowe, i to: węgla 19.129 t. (X 1936: 13.011 t.), przewozy koksu — 8.015 t. (X 1936: 9.346 t.) utrzymały się na zeszłorocznym poziomie kiedy koniunktura wywozowa dla koksu już była w pełni, wreszcie zamiast zeszłorocznej pozycji 1.742 t. owsa figuruje 4.620 t. kopalniaków, co zawdzięczać należy wycofaniu „Wisły" z linii południowo-amerykańskiej i użyciu jej do przewozów drzewa do Anglii w kierunku eksportowym i tomasyny z Belgii w kierunku importowym.

Ogólny eksport na statkach Żeglugi Polskiej S. A. wyraził się liczbą 58.227 t. (X 1936: 43.921 t.), import 37.148 t. (X 1936: 32.293 t.), przewozy między portami obcymi i w tranzycie morskim — 2.103 t. (X 1936: 2.320 t.)

Statki Polsko-Brytyjskiego Tow. Okrętowego przewiozły w m-cu sprawozdawczym 11.449 ton towarów, co stanowi poważny wzrost wobec października ub. roku, kiedy przewieziono 9.944 t. towarów. Z tej ilości przypadło na eksport 8.801 t. ładunków (X 1936: 5.429 t.), na import 2.648 t. (X 1936: 4.583 t.) Należy więc zanotować, na tle znacznego ogólnego ożywienia przewozów w Polbrycie, niezwykłe ożywienie eksportu przy równoczesnym, również znacznym, osłabieniu importu.

Na obu liniach angielskich — do Londynu (linia dwutygodniowa) i do Hull (linia tygodniowa) przewieziono razem 10.810 t. (X 1936: 9.564 t. i 43 konie), w tym w wywozie 8.266 t. (X 1936: 5.361 t.), w przywozie 2.544 t. (X 1936: 4.203 t.)

Do Londynu wywieziono 4.122 t. w tym przez Gdynię 3.623 t., przez Gdańsk 499 t., do Hull 4.144 t., w tym przez Gdynię 1.667 t., przez Gdańsk 2.477 t. Z Londynu przywieziono 1.336 t., w tym do Gdyni 1.026 t., do Gdańska 310 t. Z Hull przywieziono 1.208 t., w tym do Gdyni 978 t., do Gdańska 230 t. Na linii Gdynia — Havre, służącej głównie ruchowi wyjściowemu emigrantów do Havre i do Londynu, dokąd dwutygodniowy statek tej linii — „Warszawa" zawija również, przewieziono 639 t. towarów (X 1936: 380 t.), w tym w wywozie 335 t. (X 1936: 68 t.), w przywozie 104 t. (X 1936: 312 t.) Na tej więc linii, mającej skromny jeszcze ruch towarowy, zaszedł w bieżącym miesiącu *rekordowy* względny wzrost przewozów, przy jeszcze większym niż na angielskich liniach przesunięciu środka ciężkości pracy przewozowej w kierunku eksportowym.

Statki Polsko - Skandynawskiego Tow. Transportowego (Polskarob) przewiozły ogółem 36.615 t. ładunku (X 1936: 45.259 t. węgla, wyłącznie eksportowego), w tym węgla eksportowego 30.678,5 t., węgla obcego — z Methil do Kopenhagi 3.193 t., oraz 2.743,5 t. bauksytu (rudy) z Sibenik do Limhamn. Węgiel eksportowy poszedł do Szwecji (19.070.5 t.), do Norwegii (5.613 t.), do Belgii (3.165 t.), do Holandii (2.830 t.) Podróży dokonano 13 (16) i odwiedzono porty: Göteborg (3 razy), Limhamn (2 razy), Slite, Rotterdam, Oernsköldsvik, Halden, Helsingborg, Zeebrügge, Kopenhagę.

Uwaga: Dane o statkach towarzystwa *„Gdynia—Ameryka L. Ż."* i ogólne liczby statystyczne podane zostaną w następnym numerze.

LINIA REGULARNA GDYNIA — PORTY POŁUDNIOWO - AMERYKAŃSKIE NA PACYFIKU.

Szwedzkie Towarzystwo Okrętowe Johnson Line uruchomiło bezpośrednią regularną komunikację z Gdyni do Venezueli, Kolumbii, Ekwadoru, Peru i Chile. Jako pierwszy statek ładował w Gdyni dnia 22 bm. nowy pośpieszny motorowiec „Chile", następny m/s „Valparaiso" będzie ładował 22 grudnia rb.

Aczkolwiek podaż ładunku jest na razie dla tego kierunku bardzo mała, Oceaniczna Agencja Okrętowa, będąca maklerem tej linii w porcie gdyńskim, przypuszcza, że uda się jej drogą akwizycji nie tylko w Polsce, ale i w Czechosłowacji otrzymać dostateczne ładunki dla tej linii.

Zaznaczyć należy, że Johnson Line zdecydowała od razu uznać Gdynię jako port zasadniczy, t. zn., że nie będzie liczyć gdyńskiego dodatku frachtowego, który jest obliczany przez inne linie w wysokości sh. 11/6 za tonę lub m³. Nie będzie również liczyć 10% primage, co umożliwi łatwiejszą kalkulację eksporterom oraz stawia tychże w tych samych warunkach pod względem transportu, jakimi dysponują zachodnio-europejscy kupcy. —

SYTUACJA W ZAKRESIE TRANSPORTU TOWARÓW Z GDYNI NA DALEKI WSCHÓD.

Polska Agencja Morska, będąca maklerem linii regularnej Gdynia — Daleki Wschód w sposób następujący sformułowała ostatnio swe informacje, dotyczące transportu towarów na rynki tamtejsze:

1) Jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że w najbliższym czasie port w Shanghaju zostanie uznany za bezpieczny dla żeglugi.
2) Z chwilą ogłoszenia o powyższym statki Linii Gdynia — Daleki Wschód będą mogły zabierać ładunki, przeznaczone do Shanghaju w możliwie najkrótszym czawane w innych portach w związku z wybuchem działań wojennych w Chinach.
   Towary w ten sposób przewożone opłacać będą specjalną stawkę frachtową, która ustalona zostanie przez konferencję.
3) Załadowcy zainteresowani, których towary przewiezione były statkami linii Gdynia—Daleki Wschód, proszeni są przeto o porozumienie się z ich przedstawicielami na Dalekim Wschodzie, celem ustalenia i zaaranżowania wysyłki towarów, wyładowanych w innych portach, do Shanghaju w możliwie najkrótszym czasie.

NOWE DŹWIGI W PORCIE GDYŃSKIM.

Na nabrzeżu Francuskim zostały ustawione dwa nowe dźwigi, oznaczone kolejnymi numerami 63 i 64. Dźwigi te wyposażone są w specjalne przejścia (paserelki), umożliwiające bezpośrednie przechodzenie pasażerów ze statku na I piętro Dworca Morskiego. Dźwigi te mogą być używane jako dźwigi i jako paserelki jednocześnie jako oba te urządzenia.

1. Przy pracy dźwigów nr 63 i 64 i jednoczesnym wykorzystaniu ich jako przejścia dla pasażerów, pobiera się normalne opłaty, przypadające na pracę dźwigów o sile nośnej do 3 ton w myśl regulaminu eksploatacji państwowych urządzeń przeładunkowych w porcie w Gdyni z dnia 7 XII 1933 r. § 15 poz. A/1 i B/1 (Monitor Polski z 16 XII 1933 r. nr 288, poz. 313).

2. Przy wykorzystaniu dźwigów nr 63 i 64 jako paserelek bez pracy samego dźwigu pobiera się 50% opłaty za pracę dźwigów dla towarów masowych wg poz. B/1 § 15 wyżej cytowanego regulaminu. W razie wykorzystania przejścia na dźwigach w dnie świąteczne, dodatek świąteczny doliczany nie będzie.

3. Przy wykorzystaniu dźwigów nr 63 i 64 jako przejścia na statki turystyczne pod banderą państw obcych, opłaty nie będą pobierane.

SPRAWA ZWROTU POSTOJOWEGO WAGONÓW W WYPADKU DZIAŁANIA SIŁY WYŻSZEJ.

W opracowaniu Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwa Komunikacji znajduje się nowy projekt, regulujący zwrot postojowego wagonów w wypadku działania siły wyższej. W związku z tym ma zostać stworzony specjalny fundusz przy Min. Komunikacji, którym będzie administrował Komitet, złożony z przedstawicieli Rady Portu w Gdańsku i Urzędu Morskiego w Gdyni. Komitet ten ma rozpatrywać i decydować złożone wnioski. Zwracanoby najwyżej 50% kosztów postojowego za pierwsze trzy dni. Jeżeli projekt ten dojdzie do skutku, to działalność jego obejmie tylko nowe wnioski. Natomiast wnioski dotychczas złożone pozostaną bez rozpatrzenia.

ROZPORZĄDZENIE W SPRAWIE ŻEGLUGI PRZYBRZEŻNEJ, DOTYCZĄCE BAREK ŚRÓDLĄDOWYCH.

W Pom. Dzienniku Wojewódzkim nr 24 z dnia 15 XI br. ukazało się rozporządzenie porządkowe dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni z 1 XI 37 o uprawianiu przybrzeżnej żeglugi morskiej pomiędzy Gdańskiem a Gdynią przez barki żeglugi śródlądowej bez własnego napędu.

Rozporządzenie powyższe reguluje warunki, na jakich barki żeglugi śródlądowej mogą kursować na wodach portowych oraz morskich pomiędzy Gdańskiem a Gdynią.

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia, t. j. od dnia 16 lutego 1938 r.

WIADOMOŚCI MORSKIE

DUŃSKA OPINIA ZA USTAWOWYM ZAPEWNIENIEM PRAWA NABYWANIA STAREGO TONAŻU.

Przez szereg lat duńskie ograniczenia rządowe prawa nabywania starego tonażu za granicą, a nawet zakazy jego nabycia były szczególnie dotkliwie odczuwane przez mniejszych a zwłaszcza początkujących armatorów. Opinia publiczna zwróciła się obecnie stanowczo przeciwko tym ograniczeniom, mimo że w ostatnim czasie przepisy zostały złagodzone i rząd daje w pewnych warunkach licencje na nabycie statków z drugiej ręki, za granicą, lecz nie starszych ponad 20 lat. Zainteresowane koła jednak i to uważają za niewystarcza-

jące, gdyż zarządzenie może być w każdej chwili cofnięte i wobec tego nie może zastąpić trwałych podstaw, jakie daje ustawowe załatwienie sprawy.

Rada Żeglugowa (Söfartsraadet) wreszcie wypowiedziała swe poglądy na to zagadnienie w sprawozdaniu swym dla Komisji Parlamentarnej, wysuwając tezę, iż ustawowo import statków musi być wyjęty spod jakichkolwiek zakazów lub ograniczeń. Raport stwierdza, że statki starsze są tańsze od nowych i że nabycie takiego tonażu „drugiej ręki" za granicą wymaga mniej pieniędzy w obcych walutach i statki takie tak samo dobrze jak nowe spełniają swe zadanie ściągania do kraju obcych walut, ich zaś załogi i utrzymanie są takie same jak u nowych okrętów.

„Z punktu widzenia użytkowego są one więc tak samo dobre jak nowe statki. Nowe towarzystwa żeglugowe lub nowi prywatni armatorzy, którzy dają przemysłowi nową krew i nową przedsiębiorczość mogą, co jest regułą, rozpoczynać swą pracę tylko starszym tonażem. Można powołać się na inne kraje, na przykład na Finlandię, która przez długie lata nabywała liczne stare okręty i obecnie buduje handlową flotę potężną i konkurencyjną, której ciśnienie zacznie niebawem dotkliwie się odczuwać. Żegluga jest najbardziej międzynarodowym ze wszystkich przemysłów i może wobec tego pracować i postępować naprzód tylko w warunkach najbardziej swobodnych. Rada Żeglugowa wnioskuje wobec tego, że duńska żegluga winna być zwolniona od jakichkolwiek ograniczeń w sprawie nabywania tonażu za granicą. Istniejące ograniczenia nie przynoszą korzyści nikomu i stanowią jedynie przeszkodę dla duńskich armatorów w wykonywaniu ich interesów na sposób najtańszy i najbardziej celowy".

Dodać należy, że jeszcze lepszym, i bliższym Danii, a może dlatego przez Radę nie cytowanym, przykładem przejścia z tonażu starego na nowy w procesie rozwojowym, jest Norwegia. Mniejszy jej tonaż jednak jest przeważnie stary, a przecież kryje się za nim przedsiębiorczy narybek skromniejszych, częściowo początkujących armatorów. Nie każde przedsiębiorstwo żeglugowe oczywiście musi i może zaczynać od mniejszych statków, jednak, pomijając afiliowane przedsiębiorstwa, nowi armatorzy zmuszeni, np. wobec odległości przewidzianych przewozów, dla lepszej rentowności, itp. posługiwać się tonażem większym, tym bardziej stosują na początku statki stare. Łatwiej jest ze starszym statkiem zacząć, ryzyko jest mniejsze itp.

Zaznaczyć jeszcze należy, że energiczny ton duńskiej Rady Żeglugowej w dużej mierze tłumaczy się niezwykle wysokimi cenami nowego tonażu i często niemożliwością otrzymania go w terminie. Sprawa więc jest raczej koniunkturalna, ma jednak takie zasadnicze podłoże: duński przemysł żeglugowy, nie będąc sam nigdy subwencjonowany i nie szukając jakiejkolwiek pomocy rządowej nie chciałby sam służyć jako ukryta subwencja dla duńskiego przemysłu okrętowego, któremu powinna wystarczyć koniunktura.

ROZWÓJ NORWESKIEJ FLOTY HANDLOWEJ.

Na pierwszego listopada rb. Norwegia liczyła ogółem 1909 statków pojemności 4,38 mil. TRB., co w porównaniu ze stanem na 1 stycznia rb. wykazuje wzrost o 40 statków pojemności 264 tys. TRB. Norwegia posiada obecnie 1.875 tys. ton parowców i 2.505 tys. ton motorowców. Przewaga motorowców nad parowcami wzrośnie niedługo jeszcze bardziej, gdyż ze znajdujących się w budowie 108 statków pojemności 540 tys. ton, na motorowce przypada 87 jednostek pojemności 503 tys. ton, na parowce przypada zatem mała reszta. Norweska flota handlowa stanowi 6,6% światowej floty, a w 1886 r., tj. przed 50 laty wynosiła 6,9%. Moment ten podkreślają Norwegowie na zarzuty pewnych sfer angielskich, że Norwegia niewspółmiernie rozbudowuje swoją flotę.

REKORDOWY RUCH STATKÓW W ANTWERPII.

W miesiącu październiku weszło do portu w Antwerpii 1.127 statków, jest to najwyższa cyfra od 1926 r., kiedy również w październiku weszło 1.154 statków. W ciągu dziesięciu miesięcy rb. weszło 10.228 statków ogólnej pojemności 20,8 mil. ton, w tym w miesiącu październiku — 2,22 mil. ton.

PODWYŻKA TARYF PASAŻERSKIEJ I FRACHTOWEJ DO AMERYKI POŁUDNIOWEJ I PÓŁNOCNEJ.

Towarzystwa żeglugowe należące do Konferencji południowo-amerykańskiej postanowiły podnieść od 1 grudnia o 10% stawki pasażerskie na swych statkach, motywując to zarządzenie zwyżką kosztów szczególnie na paliwo pędne.

Towarzystwa żeglugowe angielskie i amerykańskie, należące do Transatlantyckiej Konferencji Frachtowej, postanowiły podwyższyć od 1 stycznia o 10% wszystkie frachty z Anglii do portów wschodnich Kanady i Stanów Zjednoczonych. Również od 1 stycznia podwyższone będą stawki z angielskich portów do Północnego Pacyfiku.

ROZBUDOWA PORTU W KEMI.

Władze fińskie zamierzają rozbudować port w Kemi, przystosowując go do wymogów rozwijającego się tam przemysłu. Mianowicie ma być zbudowane nowe nabrzeże długości pół kilometra oraz falochron; poza tym mają być pogłębione baseny portowe do 28—30 stóp, aby

udostępnić port większym statkom. Ogólny koszt tych prac wyniesie 38 mil. fr. marek. Kemi posiada tartaki i eksportuje poważne ilości drzewa, ale tylko w ciągu 6 miesięcy, gdyż w zimie zamarza. Zamierzone więc ulepszenia portowe mają na celu zwiększenie ruchu statków w czasie miesięcy letnich.

CENTRALNA ORGANIZACJA DLA POPIERANIA NIEMIECKICH PORTÓW MORSKICH.

W Niemczech założona została specjalna instytucja pod nazwą „Wydział obrotów niemieckich portów morskich" („Verkehrsausschuss der deutschen Seehäfen"). Zadaniem jego będzie scentralizowanie zagadnień interesów portowych, przede wszystkim w celu zwiększenia ogólnych obrotów przez porty niemieckie.

KONFERENCJA ŻEGLUGOWA W OSLO ODBĘDZIE SIĘ DOPIERO W STYCZNIU.

Narada żeglugowa t. zw. „państw grupy Oslo", to znaczy państw skandynawskich i Holandii odbędzie się nie jak przypuszczano w listopadzie, lecz dopiero w styczniu, i to wyłącznie z powodu przeciążenia armatorów w chwili obecnej bieżącą pracą.

TRANZYT TOWARÓW AUSTRIACKICH PRZEZ TRIEST.

Mimo silnego poparcia czynników miarodajnych, jakiego doznaje port w Trieście, ruch towarowy w tym porcie nie wykazuje stałego rozwoju. Jedynie zaznacza się w ostatnich czasach wzrost tranzytu austriackiego w wywozie. Lecz i tu zauważa się, mimo wydatnego uprzywilejowania Austrii od marca r. 1934, daleko mniejszy wzrost, aniżeli się spodziewano. W przywozie zmniejszył się nawet udział Austrii.

Oto kilka liczb:

	Towary na wyjściu	Przesyłki pochodzące z Austrii	
	Ogółem w tonach	tony	%
1931	607.900	136.900	23
1934	590.800	148.100	25
1936	783.000	256.600	33
I półrocze 1937	564.000	192.500	35

	Towary na wejściu	Przesyłki przeznaczone dla Austrii	
	Ogółem w tonach	tony	%
1931	1.762.600	380.200	22
1934	1.816.200	298.500	16
1936	1.761.300	224.200	16
I półrocze 1937	986.400	158.700	16

Wiadomości celne, eksportowe i importowe

PODZIAŁ KONTYNGENTÓW IMPORTOWYCH W WARSZAWIE I GDYNI.

Dnia 18 listopada br. nowoukonstytuowany Komitet Przywozowy przy Radzie Handlu Zagranicznego, który przejął czynności Centralnej Komisji Przywozowej, dokonał podziału między poszczególne Izby następujących kontyngentów: pomarańcze z Palestyny, śliwki suszone z Rumunii, orzechy, kasztany i migdały z Cejlonu, Bryt. Afryki Wschodniej i Zachodniej, wanilia, szafran, oliwa, kosmetyki, żelatyna i wyroby z żelatyny z Francji, jelita z Finlandii, jelita i tran ze Szwecji, oleje roślinne z Anglii i skóry surowe dla przemysłu.

Dnia 16 listopada na posiedzeniu Regionalnego Komitetu Przywozowego tutejszej Izby dokonano podziału kontyngentów na: banany z Jamajki, rodzynki z Cypru, pieprz, ziele angielskie, goździki, kwiat goździkowy z Bryt. Afryki Wschodniej i Zachodniej, Bryt. Indyj Zachodnich, Malai Bryt. i Zanzibaru, ziele angielskie z Jamajki, cynamon, herbatę z Cejlonu, kawę z Kolonij Angielskich w Afryce, przędzę wełnianą, odpadki wełniane, przędzę bawełnianą i jelita z Anglii, jelita z Czechosłowacji, Kanady, U. S. A. i Chin, orzechy ziemne i pieprz z Indyj Holenderskich, masło kakaowe z Holandii, tkaniny bawełniane, bieliznę, chustki, sieczkę szklaną i paciorki z Czechosłowacji, rodzynki, koryntki i figi z Grecji, maszyny do pisania z Niemiec, trawę morską z kolonij francuskich, oraz kalafonię i korzeń ryżowy z kontynentu ogólnego.

FRACHTY NA STAL I ŻELAZO DO AMERYKI POŁUDNIOWEJ.

Zostało przedłużone do 30 czerwca 1938 r. porozumienie między kartelem międzynarodowym stali a Konferencją La Platy w sprawie frachtów na żelazo i stal.

Zasadniczy fracht przewozu żelaza i stali do Buenos Aires obniżono z 14 szylingów w złocie do 13 szylingów w złocie za tonę. Nowe porozumienie zawiera klauzulę wypowiedzenia umowy.

USTALANIE WAGI ŚWIŃ ŻYWYCH PRZY WYWOZIE.

Ministerstwo Skarbu w okólniku z dnia 19 XI 1937 r. L. D. IV. 24031/3/1937 wydało następujące zarządzenie, skierowane do urzędów celnych:

Przy wywozie za granicę świń żywych, strony przedstawiają urzędom celnym doku-

menty (zaświadczenia walutowe, świadectwa rozrachunkowe), w których oprócz ilości sztuk jest podana również waga brutto świń. Wymienioną wagę brutto należy rozumieć w pojęciu handlowym, jako wagę samego żywca, w danym przypadku wagę świń żywych bez ściółki i paszy, wobec czego urzędy celne powinny przy wywozowej odprawie celnej ustalać wagę samych świń żywych. Biorąc pod uwagę, że wyładowanie świń żywych z wagonu celem ustalenia ich wagi napotkałoby na znaczne trudności, należy od wagi ogólnej załadowanego wagonu potrącić tarę wagonu, a następnie od otrzymanej w ten sposób wagi świń łącznie ze ściółką i paszą odliczyć dodatkowo 10% na ściółkę i paszę. Wagę otrzymaną po potrąceniu 10% na ściółkę i paszę przyjmuje się jako wagę samych świń żywych.

DOSTAWY SZYNEK W PUSZKACH DO WIELKIEJ BRYTANII.

Pomimo wprowadzenia kwoty na szynki puszkowane w r. b. w przywozie do Anglii, polski eksport tego artykułu w pierwszych dziewięciu miesiącach b. r. podniósł się, a mianowicie z 19.019 cwts. w r. ub. do 21.435 cwts. w r. b. Natomiast wywóz wszystkich innych państw, za wyjątkiem tylko Danii, która również swój wywóz szynek puszkowanych powiększyła, wykazuje poważną zniżkę, a w szczególności Francji i Niemiec.

Ogólny przywóz szynek puszkowanych z krajów pozaimperialnych w pierwszych dziewięciu miesiącach wynosił 54.011 cwts., zamiast 62.043 cwts. w r. ub. Biorąc pod uwagę, że Board of Trade, wprowadzając kwotę szynek puszkowanych, zamierzał utrzymać ich przywóz w granicach 58.000 cwts. rocznie, można stwierdzić, że program ten w okresie roku zostanie prawdopodobnie zrealizowany. Dania, rozporządzająca całoroczną kwotą 10.513 cwts., przywiozła w pierwszych dziewięciu miesiącach 12.883 cwts., t. j. przekroczyła ją o przeszło 2.000 cwts. Polska z udziałem 15.565 cwts., wysłała 21.435 cwts., czyli około 6.000 cwts. więcej. Udział swój przekroczyła również Belgia, wysyłając 2.896 cwts. w dziewięciu miesiącach, zamiast 1.458 cwts. w całym roku; natomiast Francja — 3.240 cwts., zamiast 5.453 cwts.; Austria przekroczyła swój kontyngent, wysyłając 2.907 cwts., zamiast 1.634 cwts.; Niemcy miały globalną kwotę na wszelkiego rodzaju bekon w wysokości 11.700 cwts., a wysłały tylko szynki puszkowane w ilości 4.973 cwts.; Holandia przysłała 2.756 cwts. zamiast 2.957 cwts.; Czechosłowacja przekroczyła swoją kwotę, wysyłając 1.105 cwts., zamiast 581 cwts.; Jugosławia 955 cwts., zamiast 453 cwts.; Szwajcaria 138 cwts., zamiast dozwolonych 1.066 cwts.; U. S. A. 357 cwts., zamiast 506 cwts.

Jak wynika z tych cyfr, jedynie Niemcy, Francja, Szwajcaria i Stany Zjednoczone swojej kwoty nie wypełniły, natomiast wszystkie inne państwa zainteresowane w wywozie, kwoty swoje przekroczyły.

DOSTAWY SMALCU I TŁUSZCZÓW ZWIERZĘCYCH DO MEKSYKU.

Na rynku meksykańskim istnieją poważne możliwości zbytu smalcu wieprzowego. Import tego artykułu wynosił

w 1930 r.	13.407.186 kg
w 1931 r.	3.120.777 kg
w 1935 r. spadł do	275.977 kg.

W latach 1936 i 1937 import wzrósł ponownie, lecz brak dotąd oficjalnych danych statystycznych za te lata.

Dotychczasowym głównym dostawcą smalcu były Stany Zjednoczone. Meksyk sprowadzał jednak artykuł ten również z Europy (m. in. z Holandii.) Według posiadanych informacyj, cena smalcu amerykańskiego wynosi obecnie 13 centów amerykańskich za funt w pudełkach metalowych 17 kg loco stacja graniczna w Laredo, Texas.

Meksyk stanowi również poważny rynek zbytu dla innych tłuszczów i olejów zwierzęcych. Głównym dostawcą tego artykułu są również Stany Zjednoczone A. P.

W roku 1935 import tego artykułu wynosił 8.281.950 kg, wartości 1.281.790 pesos.

DOSTAWY NACZYŃ EMALIOWANYCH DO ARGENTYNY.

Ze względu na obowiązujące w Argentynie zarządzenia sanitarne w stosunku do importu naczyń emaliowanych, dostawy szeregu firm zagranicznych automatycznie odpadły, a w związku z tym konkurencja na rynku osłabła. Zaznaczyć należy, że jednocześnie następuje wzrost produkcji krajowej, co z kolei nie rokuje większych widoków na rozszerzenie zbytu artykułów produkcji zagranicznej.

Mimo to, jak wynika ze statystyki argentyńskiej, przywóz naczyń emaliowanych w I półroczu 1937 wzrósł do 355 tys. kg z 338 tys. kg w I półroczu 1936. Osłabienie konkurencji zagranicznej, o którym wyżej była mowa, odbiło się na dostawach z Polski, które wzrosły z 45.000 zł w pierwszej połowie 1936 r. do wysokości 190.000 zł w pierwszej połowie roku bież. Firmy polskie, które wywożą naczynia emaliowane, odpowiadające wymogom sanitarnym Argentyny, mają więc nadal szanse rozwoju swych dostaw.

NOWE PRZEPISY O IMPORCIE CUKRU DO GRECJI.

Zarządzenie Ministra Ekonomii Narodowej z dnia 8 X br. znosi system specjalnych zezwoleń na przywóz cukru do Grecji, jaki obowiązywał dotychczas, wprowadzając wolny import tego artykułu ze wszystkich krajów produkujących, na zasadach jak następuje:

Importować cukier do Grecji bez specjalnego zezwolenia może każda firma, która jest zarejestrowaną, jako trudniąca się handlem artykułami kolonialnymi. Płatności z tytułu importu mogą być dokonywane wyłącznie drogą otwarcia akredytywy (crédit confirmé) na całą wartość towaru w banku emisyjnym, bądź w którymkolwiek z banków upoważnionych do dokonywania podobnych transakcyj.

Jednocześnie z otwarciem akredytywy, importer obowiązany jest wpłacić 20% od wartości transakcji w Banku Grecji na konto budowy gmachu dla Ministerstwa Ekonomii Narodowej w Atenach, jeżeli chodzi o cukier pochodzenia angielskiego, — przy czym jako podstawa wymiaru powyższego podatku, brana jest cena cukru na giełdzie londyńskiej, notowana w przeddzień otwarcia akredytywy, wraz z kosztami transportu, ubezpieczenia itd., inaczej mówiąc, cif porty greckie. W wypadku importu cukru z innych krajów (poza W. Brytanią), z którymi obowiązują płatności w dewizach, importer jest obowiązany wpłacić poza pow. 20% jeszcze ¾ różnicy między ceną cukru angielskiego cif porty greckie, a ceną cukru pochodzenia danego kraju, również cif porty greckie, od całej sumy transakcji. Przy imporcie cukru, pochodzącego z krajów, z którymi Grecja posiada układ kompensacyjny, obowiązuje wpłata tylko 20% wartości transakcji.

Zarządzenie ustala również terminy clenia cukru w porcie Pireus, które są następujące:

W wypadkach załadowania towaru w jednym z portów śródziemnomorskich obowiązuje termin oclenia w ciągu 30 dni od daty otwarcia akredytywy, w stosunku do innych portów europejskich 45 dni, a w odniesieniu do portów kontynentu amerykańskiego 75 dni. Terminy powyższe ulegają rozszerzeniu o dni 15, jeżeli wysyłka towaru ma miejsce do innych portów greckich poza Pireusem.

ZAPOTRZEBOWANIE NA MATERIAŁY BUDOWLANE W PALESTYNIE.

W roku 1935 import materiałów budowlanych osiągnął maksymalną wysokość i wynosił 1.900 tysięcy funtów pal. W roku 1936 import spadł do 990 tysięcy funtów pal. co oznacza spadek o 50%. Zniżka importu materiałów budowlanych była w roku ostatnim większa niż spadek ruchu budowlanego (o 37%), co wynikało z posługiwania się rezerwami materiałów pozostałych z r. 1935.

W pierwszej połowie 1937 powiększył się znowu materiałów budowlanych i wynosił Ł. P. 673.785 t. j. 68% importu w roku ubiegłym, mimo że ruch budowlany nadal zmniejszył się. Wzrost importu materiałów budowlanych należy wyjaśnić wzrostem surowców jak również wyczerpaniem nagromadzonych poprzednio materiałów.

Rozwój importu materiałów budowlanych w pierwszej połowie 1937 r. w porównaniu do dwóch poprzednich lat przedstawia się następująco (w funtach pal.):

	Pierwsza połowa 1937 r.	1936 r.	1935 r.
Drzewo budowlane	167.478	202.569	500.137
Żelazo sztabowe i szyny	180.401	289.707	614.437
Przybory sanitarne	33.080	106.334	130.199
Przybory elektrotechniczne	59.317	91.581	133.437
Cement	80.862	133.328	288.968
Farby	30.738	41.257	64.150
Szkło	27.331	32.831	68.041
Kostki i cegły	45.286	61.696	125.483
Kąty i rączki do drzwi okien.	20.292	32.172	69.510
	673.785	991.475	1.994.382

INTERWENCJA RZĄDOWA W SPRAWIE UREGULOWANIA WYWOZU KOPALNIAKÓW Z FINLANDII.

W dniu 25 października wpłynął do Parlamentu wniosek w sprawie ustawy o reglamentacji wywozu z Finlandii kopalniaków, z ważnością do końca r. 1940. Ustawa ta przewiduje, że eksport kopalniaków z Finlandii, jest dozwolony wyłącznie za zgodą Ministerstwa Rolnictwa, które powołuje w tym celu specjalną komisję opiniodawczą; każdy eksporter, otrzymujący pozwolenie na wywóz, uiszcza opłatę stemplową, która tworzy fundusz na pokrycie wydatków związanych z reglamentacją wywozu kopalniaków.

Fińskie sfery gospodarcze, chcąc zorganizować eksport kopalniaków, starały się już dawno wpłynąć na eksporterów kopalniaków w kierunku: ich syndykalizowania i dobrowolnego zmniejszenia wywozu, celem zabezpieczenia przemysłowi papierniczemu i celulozowemu taniego surowca i ustabilizowania cen na rynku światowym.

Prywatne poczynania w powyższym kierunku dały dotychczas negatywny wynik, stąd powstała potrzeba interwencji rządowej.

W umotywowaniu projektu ustawowego rząd fiński zaznaczył, że eksport kopalniaków z Finlandii rozwinął się z 1.237.834 m³ w roku 1931 do 2.027.277 m³ w roku 1936, zaś osiągnął już w dniu 1 X 1937 wysokość 1.520.561 m³, t. j. dochodzi już do pojemności ustalonej w porozumieniu między Eksportlesem sowieckim a delegacją fińskich eksporterów w dziedzinie kwot na rok 1937 (1.575.000 m³). Według posiadanych przez rząd informacyj, eksporterzy projektowali wywóz kopalniaków w roku 1938 w ilości 2.800.000 m³. Tak znaczne powiększenie wywozu psuje cenę eksportową oraz podwyższa cenę rynkową wewnętrzną, co jest zdaniem Rządu sprzeczne z interesami zarówno przemysłu, jak i rolnictwa.

Ustawa powyższa niewątpliwie przyczyni się do sanacji rynku w dziedzinie kopalniaków i zapewni przemysłowi papierniczemu i celulozowemu nabycie potrzebnego surowca po cenach dogodnych, zaś ograniczona podaż na rynkach zagranicznych, wpłynie korzyst-

nie na kształtowanie się cen kopalniaków eksportowanych. Przyjęcie ustawy przez Parlament wpłynie na zmniejszenie konkurencji fińskiej na rynkach zagranicznych i zapewni lepsze warunki zbytu za granicą.

UWAGA!

Przed nawiązaniem stosunków handlowych z f-mą V. Simon & Co P. O. B. 1621 Cairo należy się porozumieć z P. I. E.

ZMIANY PRZEPISÓW CELNYCH I DEWIZOWYCH ZANOTOWANE PRZEZ P.I.E. W OKRESIE OD 27 PAŹDZIERNIKA DO 17 LISTOPADA 1937 R.

ALGER. Zarządzeniem gubernatora z dnia 8 X br. import drzewa i wyrobów z drzewa do Algeru według pozycji taryfy celnej 128, 128 bis, 133, 597 i 600 (drzewo surowe i obrobione, drągi itp., wyroby ciesielskie i kołodziejskie, drzewo heblowane, deski, parkiety itd.) został skontyngentowany. Przywóz w roku bieżącym został ograniczony do 87.700 ton. Ilość ta jest przeciętną importu w latach 1925/29. Na nadzwyczajne dostawy ustalono dodatkowy przywóz w ilości do 27.300 ton. Podział kontyngentów na poszczególne kraje jeszcze nie nastąpił.

BELGIA. Począwszy od 10 XI br. obowiązują nowe cła na następujące artykuły: farby aluminiowe — 250 fr. od 100 kg (dotychczas fr. 34,50), brąz — 34,50 fr. od 100 kg brutto (bez zmiany), tkaniny impregnowane masą celuloidową lub nitrocelulozową — 400 fr. od 100 kg (dot. fr. 518); od cła uwolnione zostały (dot. 805 fr.) metalowe i galwaniczne formy dla produkcji walców i płyt gramofonowych.

BUŁGARIA. W dniach najbliższych ma wyjść rozporządzenie, mocą którego mają ulec podwyżce cła tkaniny jedwabne oraz przewody elektryczne.

CZECHOSŁOWACJA. Rozporządzeniem z dnia 22 X br. zostało przywrócone cło na papier rotacyjny.

FRANCJA. Dekretem z dnia 24 X br. podwyższono cło na sznurki (szpagaty) i wygładzone nici z konopi nowozelandzkich i manilskich oraz z innych, niewymienionych włókien roślinnych. Podwyżka wynosi przeciętnie 35%, w niektórych wypadkach dochodzi do 100%. Największą podwyżką dotknięte zostały sznury i nici w kłębkach. Niedawna podwyżka cła o 14% nie stosuje się do wyżej wymienionych wyrobów.

HOLANDIA. Wobec licznych protestów, wywołanych zwyżką cła na porcelanę i fajans, dokonaną 1 VIII br., rząd holenderski zamierza obniżyć stawki celne na wyroby z porcelany i fajansu, przy czym cło na wyroby fajansowe ozdobne ma wynosić 27 hfl. od 100 kg netto, jednak w granicach od 12 do 20% od wartości. Równocześnie ma być wydany dekret, regulujący sposób zwrotu nadpłaty cła w okresie od 1 VIII br. do chwili obecnej.

Projekt pełnomocnictw celnych rządu holenderskiego spotkał się z ostrą krytyką izb handlowych w Amsterdamie i Rotterdamie, które widzą w projekcie uprawnienie rządu do dokonywania zmian w taryfie celnej bez sankcji ze strony parlamentu.

Z dniem 1 listopada 1937 r. przedłużony został okres kontyngentowania wwozu następujących artykułów do Holandii:

Konie — okres bazowy 1931, 32, 33; przydział ustaw. 100% sztuk; okres kont. 12 m.

Konie rzeźne — okres bazowy 1931, 32; przydział ustaw. 20% sztuk; okres kont. 12 m.

Obuwie skórzane — okres bazowy 1934; przydział ustaw. 100% par; okr. kont. 12 m.

Obuwie gumowe — okres bazowy 1934; przydział ustaw. 35% par; okres kont. 12 m.

Obuwie inne — okres bazowy 1934; przydział ustaw. 70% par; okres kont. 12 m.

Części obuwia — okres bazowy 1934; przydział ustaw. 100% par; okres kont. 12 m.

Zamki — okres bazowy 1932, 33; przydział ustaw. 25% wagi brutto; okres kont. 6 m.

Rury żelazne spawane — okres bazowy 1 I 33 — 1 VII 35; przydział ustaw. 50% wagi brutto; okres kont. 12 m.

Rury żelazne bez szwu — okres bazowy 1934; przydział ustaw. 60% wagi brutto; okres kont. 12 m.

Przędza szt. jedwabiu — okres bazowy 1933, 34; przydział ustaw. 40% wagi netto; okres kont. 6 m.

Ścierki do podłogi — okres bazowy 1 V 34 — 1 V 35; przydział ustaw. 80% wagi brutto; okres kont. 12 m.

Chleb i ciasto — okres bazowy 1935, 36; przydział ustaw. 100% wagi netto; okres kont. 12 m.

W porównaniu z poprzednim okresem w warunkach kontyngentowania powyższych artykułów zaszły następujące zmiany:

Chleb i ciasto: zmiana okresu bazowego z 1 XI/30 — 1 XI 32 na 1935—1936.

Konie rzeźne: zmiana okresu kontyngentowego z 15 I 37 — 15 I 38 na 1 XI 37 — 1 XI 38.

W. P. IRLANDIA. W okresie od 1 XI 37 do 31 X 38 dopuszczone będą do przywozu: 100 wózków dziecięcych, 12.000 ton superfosfatów i nawozów syntetycznych oraz 12.000 lamp elektrycznych.

INDIE HOLENDERSKIE. Na okres od 3 X 37 do 2 X 38 ustalony został kontyngent przywozowy na opony gumowe dla samochodów i motocykli w wysokości 1.702.520 kg brutto (w ub. okresie 1.262.000 kg), oraz na dętki samochodowe i motocyklowe w wysokości 194.10 kg brutto (dotychczas 60.100 kg).

JAPONIA. Poza ograniczeniami importu, które weszły w życie 11 X 37 wprowadzone mają być dalsze obostrzenia importowe zarówno w zakresie listy A, zawierającej towary ograniczone do przywozu, jak również listy B, ustalającej towary zakazane do przywozu. M. in. mówi się o utrudnianiu importu celulozy, soli do celów przemysłowych i barwników.

KANADA. W okresie od 1 IX br. do 28 II 38 przywóz alkoholu butylowego wolny jest od cła.

ŁOTWA. Rada Ministrów obniżyła cła na różne importowane wódki. Zniżką objęte są: koniaki i armaniaki — 1,25 łat od butelki (przedtem 2,50), likiery i wódki likierowe — 4,— łaty (5,—), wina o mocy 13 stopni — 0,75 (1,50), wina o mocy od 13 do 24° — 1, (2,—), wina niemusujące — 1 (2,—), wina musujące — 2 (4,—) od butelki. Zwyżka cła stoi w związku z ratyfikacją układu łotewsko-francuskiego.

PORTUGALIA. Do taryfy celnej wstawiono nową pozycję 526 A i B. zawierającą taśmę do maszyn do pisania. Cło od gotowych tasiem wynosi 1,65 esk. od kg od osobno nie wymienionych — 3 esk. od kg.

SYRIA I LIBAN. W związku z trwałym obniżeniem wartości franka francuskiego, a tym samym funta libano-syryjskiego, władze syryjsko-libańskie zdecydowały się podnieść wszystkie specyficzne (od wagi) stawki libano-syryjskiej taryfy celnej o 20%.

Odnośne rozporządzenie Wysokiego Komisarza obowiązuje od 16 X rb.

W drodze wyjątku powyższa zwyżka nie stosuje się tylko do jagniąt, tryków, baranów i owiec, kawy, herbaty, pszenicy, orkiszu, mieszanki pszenicy i żyta (t. zw. „meteil"), ryżu łuskanego, mąki ze zbóż twardych i miękkich, kaszy, olejów stałych, płynnych lub zgęszczonych pochodzenia roślinnego, w stanie naturalnym, oczyszczonym lub rafinowanym, cukru. nafty o 125°, nafty o 13° oraz benzyny.

Powyższe rozporządzenie wpłynie zapewne hamująco na rozwój transakcyj importowych artykułami clonymi według stawek obliczanych od wagi.

Poniżej podane są zmiany wprowadzone w libano-syryjskiej normalnej (stosowanej wobec towarów polskich) taryfie celnej rozporządzeniem z dnia 22 X br.

Nr tar.	Nazwa towaru
208—	Parafina — poprz. stawka 25% ad valorem; nowa stawka 11% ad valorem.
382—i—	Drzewo olchowe (dawna pozycja „inne drzewo") — poprz. st. 25% ad valorem; nowa st. 50 PLS od 100 brutto kg.
382—j—	Drzewo inne — poprz. st. jak dawna pozycja 382—i; nowa st. bez zmiany.
392—	Forniery:
a—	z topoli, mahoniu, sykomoru — poprz. st. 3.50 PLS za m²; nowa st. 3 PLS za m².
b—	z dębu i orzecha — poprz. st. 6,90 PLS za m²; nowa st. 7PLS za m².
c—	z innego drzewa — bez zmian.
393—	Dykty klejone — poprz. st. 1.276 PLS za m³; nowa st. 1.700 PLS za m³.
576—a—	Tkaniny elastyczne, niezależnie od rodzaju użytych włókien — poprz. st. 126 PSL od kg netto; nowa st. 100 PSL od kg netto.
593—b—	Gorsety, paski, biustonosze, szelki, podwiązki itp. z tkanin elastycznych niezależnie od rodzaju użytych w nich włókien — poprz. st. 149 PLS od kg netto; nowa st. 300 PLS od kg netto.

SZWAJCARIA. Wprowadzone zostało na nowo cło na jaja w wysokości 15 franków od 100 kg. Po okresie przejściowego uwolnienia od cła Szwajcarska Rada Związkowa postanowiła przywrócić dawną stawkę celną.

Na podstawie umowy handlowej szwajcarsko-belgijskiej przywóz do Szwajcarii ziemniaków-sadzeniaków przy ulgowym cle 1 fr. od 100 kg według poz. 45a taryfy celnej jest dopuszczony w okresie do końca kwietnia 1938. Z ulgowej stawki celnej korzystać mogą tylko ziemniaki-sadzeniaki, których partie zostały poddane oględzinom na polu oraz zaliczające się do pewnych odmian, wyszczególnionych w szwajcarskiej instytucji sortymentowej. Chodzi tu o następujące odmiany: a) wczesne — rakoodporne „Kaiserkrone", dalej „Frühe Rosen" i „Zwickauer Frühe Gelba"; b) średnio-wczesne — Flava, Erdgold, Weltwunder, Odenwälder Blaue, Up to date, Alma — Millefleurs — Eva, Böhms Allerfrüheste, Gelbe; c) późne — Voran, Industrie i Centifolia oraz d) gatunki gospodarcze — Ackersegen, Jubel, Stärkereiche i Wohltmann.

Zmiany w sortymencie zastrzeżone zostały przez władze szwajcarskie po zbadaniu wyniku prób.

W drodze wyjątku ulgowa stawka celna znajduje zastosowanie wobec zbadanych w polu ziemniaków-sadzeniaków nast. odmian: Eesterlingen, Ideal, Bintie i King Edward.

Zakazane do przywozu są sadzeniaki starszych zbiorów pochodzenia polskiego.

Import ziemniaków-sadzeniaków do Szwajcarii zastrzeżony jest Szwajcarskiej Spółce Zbożowo-Pastewnej, która rozdziela kontyngenty przywozowe między poszczególne firmy szwajcarskie. W okresie od 15 X br. do 30 IV 38 — 50% całkowitego przywozu sadzeniaków stanowić muszą ziemniaki najwyższej klasy A lub sadzeniaki specjalne (Originalsaatgut). Od powyższych odmian nie będzie pobierana opłata dodatkowa, wynosząca 50 cts od 100 kg innych rodzajów sadzeniaków.

SZWECJA. Ustalona została opłata dodatkowa na koniczynę czerwoną pochodzenia zagranicznego w wysokości 30 oere od kg prócz normalnej opłaty celnej.

TUNIS. W „Journal Officiel Tunisien" nr 85 z dn. 22 X br., opublikowany został dekret Prezydenta Republiki Francuskiej z dn. 2 IX 37 r. odnośnie podwyższenia stawek celnych dla importu odzieży. Tenże dziennik urzędowy publikuje dekret Prezydenta Republiki z dnia 8 IX br., wprowadzający podniesienie nadwyżki z 13% na 14% dla niektórych towarów ujętych Unią celną francusko-tuniską, z dn. 11 VIII br.

WŁOCHY. Kontyngent na bezcłowy import azotniaku (calciumcianamid) do Włoch został z dniem 3 XI br. ustalony w wysokości 375.000 q.

MOŻLIWOŚCI EKSPORTOWE

FIRMY ZAGRANICZNE, POSZUKUJĄCE KONTAKTU Z EKSPORTERAMI POLSKIMI.

Różne. Firma importowo-eksportowa w Indiach Bryt. z licznymi oddziałami pragnie nawiązać kontakt z firmami polskimi różnych branż. E/27278/95/H.

Firma australijska zamierza importować z Polski różne artykuły. E/27259/95/H.

Firma bombajska (Indie Bryt.) nawiąże kontakt z polskimi firmami importowo-eksportowymi. E/26329/22/H.

Firma egipska pragnie importować z Polski nast. art.: papier, wyroby chem., naczynia kuchenne, trykotaże i wyroby bawełniane. E/27253/95/H.

Surowce aptekarskie. Poważna firma angielska, posiadająca agencje w U. S. A., Japonii, Chinach i Indiach, pragnie kupować wszelkiego rodzaju surowce aptekarskie. P/28405/47/TC.

Cebula. Dom importowy w Londynie zamierza zakupić w Polsce większą ilość cebuli dużych i średnich wymiarów, pakowaną w workach po 50 kg. R/28045/25/S.

Ziemniaki. Firma agenturowa w Urugwaju obejmie przedstawicielstwo firm polskich, interesujących się eksportem ziemniaków-sadzeniaków. R/28957/35/S.

Kufry skórzane. Firma amsterdamska interesuje się zakupem kuferków skórzanych. 28755/95/sz.

Wyroby cukiernicze. Branżą cukierniczą interesują się firmy w Unii Afryki Południ. 28663/60/sz.

Składane krzesła. Firma angielska pragnie importować z Polski składane krzesła z drewna bukowego z siedzeniami fornirowanymi. P/28999/40/C.

Artykuły żywnościowe. Firma agenturowa na Cyprze pragnie importować z Polski artykuły żywnościowe. E/26472/95/H.

Różne. Firma agenturowa na Malajach Bryt. pragnie nawiązać kontakt z polską firmą agenturową w celu współpracy. E/29790/95/H.

Firma agenturowa w Kolumbii zamierza importować z Polski różne artykuły. E/28421/61/H.

Firma szwedzka korespondująca również w języku polskim interesuje się różnymi artykułami głównie branży żywnościowej, nasion i materiałów włókienniczych. E/28267/95/H.

Firma hamburska pracująca w Ameryce Środkowej. Indiach Holenderskich i Wenezueli interesuje się artykułami branży metalowej, szklanej i porcelanowej. E/28501/22/H.

Artykuły metalowe. Firma palestyńska interesuje się importem szeregu artykułów metalowych jak: tokarki zwyczajne, heblarki, maszyny szlifierskie, nożyce ręczne i mechaniczne, maszyny do obróbki blachy, maszyny do spawania na prąd, kompresory ręczne i z napędem elektrycznym itp. P/28560/45/Kw.

Różne. Firma angielska interesuje się importem różnych części metalowych z drutu do wieszaków itp. Wzory do obejrzenia w Państwowym Instytucie Eksportowym. P/28867/44/Kw.

Reprezentacja. Poważna firma w Argentynie poszukuje reprezentacji na tamtejszym rynku firm polskich produkujących dźwigi towarowe, krany, kable stalowe i liny, jak również kable elektryczne. P.29803/45/Kw.

Drobne przedmioty. Firma angielska poszukuje dostawców różnych przedmiotów wyrobu masowego. jak pudełka, skarbonki, podstawy do piór, pudełka do zapałek, rączki do przecinania listów itd. 29609/54/Sz.

Ozdoby choinkowe. Firma kanadyjska poszukuje dostawców ozdób choinkowych oraz rozmaitych drobnych artykułów w tanich gatunkach, jak linijki, portmonetki itp. 29732/54/Sz.

Spożywcze artykuły. Firma angielska działająca jako importer wszelkich artykułów spożywczych w charakterze pośrednika, a także i na własny rachunek, pragnie nawiązać kontakt z rynkiem polskim. R/29300/3B/S.

Dziczyzna. Importowa firma w Czechosłowacji poszukuje kontaktu z eksporterami dziczyzny (kuropatw). R/29075/31/S.

Bliższe informacje w powyższych sprawach uzyskać mogą zainteresowani eksporterzy w Państwowym Instytucie Eksportowym. Przy zgłoszeniu należy powołać się na odnośny numer. Firmy, które nie pozostawały dotychczas w bliższym kontakcie z Instytutem, winny nadesłać jednocześnie swe referencje.

SPRAWY PODATKOWE

KSIĘGOWANIE FAKTUR.

Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał w wyroku z dnia 13 III 1935 r. L. Rej. 11488/32 orzeczenie, że:

„Księgowanie zakupów towaru nie z chwilą otrzymywania faktur, lecz w miarę dokonywania wypłat za nabyty towar, uzasadnia uznanie ksiąg handlowych za wadliwe i całkowite pominięcie ich. jako środka dowodowego".

W związku z powyższym wyrokiem N. T. A. Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie zwróciła się w swoim czasie do Ministerstwa Skarbu o wyjaśnienie, w jakim zakresie postanowienia powyższego wyroku będą stosowane przez władze skarbowe. Izba przytoczyła szereg okoliczności uniemożliwiających księgowanie przez przedsiębiorstwa faktur natychmiast po ich otrzymaniu.

W odpowiedzi na powyższe wystąpienie Izby Przemysłowo-Handlowej, Ministerstwo Skarbu w piśmie z dnia 18 XI 1937 r. nr D. V.

10666/1/37, wyraziło pogląd, że omawiany wyrok N. T. A. dotyczy w pierwszym rzędzie nie kwestii terminu księgowania faktur, lecz kwestii księgowania zakupów towarów dopiero w miarę dokonywania wpłat za nabyty towar, które to okoliczności bezwzględnie, zdaniem Ministerstwa, muszą dyskwalifikować prowadzone księgi.

O ile chodzi natomiast o kwestię, w jakim terminie należy księgować faktury, to Ministerstwo Skarbu stoi na stanowisku, że otrzymana faktura powinna być zaksięgowana natychmiast po jej nadejściu i to bez względu na okoliczność, czy towar już nadszedł.

Ewentualny zwrot towaru, jako transakcja zupełnie odrębna od transakcji zakupu towaru, powinna być w prawidłowo prowadzonych księgach również uwidoczniona. (G. S. I.)

ZATRUDNIANIE UCZNIÓW PRZEMYSŁOWYCH A KATEGORIA ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWEGO.

Stosownie do przepisów rozporządzenia wykonawczego do ustawy o państwowym podatku przemysłowym przy określaniu kategorii świadectwa przemysłowego nie zalicza się do ogólnej ilości robotników, zatrudnionych w danym przedsiębiorstwie, uczniów przemysłowych, trzymanych w tym przedsiębiorstwie na podstawie pisemnej umowy, zawartej w myśl art. 116 prawa przemysłowego.

Sąd Najwyższy w wyroku Izby Karnej (s. 3) z dnia 14 IV 1937 r. 3 K 75/37 orzekł, że fakt sporządzenia z uczniami przemysłowymi dopiero po ustalonym w art. 116 prawa przemysłowego okresie pisemnej umowy, obejmującej również ich pracę poprzednią, nie pozbawia tej pracy cech charakteru naukowego lub przygotowawczego. Przekroczenie zatem terminu, w którym zgodnie z art. 116 prawa przemysłowego należało ustalić po rozpoczęciu nauki przez uczniów przemysłowych jej warunki, może służyć jedynie za podstawę do odpowiedzialności karnej z art. 126 prawa przemysłowego. Nie może to jednakże uzasadniać uznania uczniów za zwykłych robotników, których ogólna ilość wpływa na kategorię świadectwa przemysłowego. (G. S. I.)

Przemysł i handel rybny na Wybrzeżu

POŁOWY RYB MORSKICH W PAŹDZIERNIKU. — Decydujący wpływ połowów na Morzu Północnym.

Ogólne połowy polskiego rybołówstwa morskiego wyniosły w październiku 1937 r. — 2.470.745 kg o wartości zł 1.021.414,—, co stanowi wzrost ilościowy o 700.000 kg o wartości zł 100.000,— w stosunku do tego samego miesiąca roku ubiegłego.

Podział połowów na poszczególne tereny przedstawia się następująco:

Połowy na Morzu Północnym 1.955.835 kg o wartości zł 782.269,—

Połowy na Głębi Gdańskiej 230.510 kg o wartości zł 62.661.

Połowy przybrzeżne 284.450 kg o wartości zł 176.484,—.

Widocznym jest decydujący wpływ połowów na Morzu Północnym, co wyraża się w 80% ogólnej ilości i wartości złowionych ryb, podczas gdy połowy przybrzeżne i na Głębi Gdańskiej stanowią pozostałe 20%.

Z połowów przybrzeżnych przypada na poszczególne gatunki ryb: ilość w kilogramach, wartość za kilogram w groszach, podana w nawiasie: troć 130 (600), płastugi: stornia 114.150 (40), zimnica 4.940 (20), gładzica 8.560 (30), skarp 3.300 (60), śledziki 50.260 (35), szproty 5.600 (28), węgorze 39.930 (220), dorsze 41.440 (15), kwapy 780 (40), szczupaki 3.430 (160). okonie 6.360 (60), płocie 5.570 (30).

Z połowów na Głębi Gdańskiej przypada: stornia 3.050 (40), śledziki 135.050 (35), szproty 2.400 (28), dorsze 90.010 (15).

Z połowów na Morzu Północnym przypada: śledzie 1.951.235 (40), sola 1.150 (40), dorsz 1.250 (30), makrela 1.900 (40), rekin 300 (60).

Na Morzu Północnym łowiły dwa towarzystwa dalekomorskich połowów: „Mewa" 1.666.500 kg, o wartości zł 666.600,— oraz „Pomorze" 289.335 kg, o wartości zł 115.669,—.

OBROTY PORTU RYBACKIEGO W GDYNI W PAŹDZIERNIKU.

Ogólny przywóz towarów rybnych do portu rybackiego w Gdyni (bez połowów przybrzeżnych) wyniósł w październiku 9.538 ton. Z ilości tej przypadało na: ryby importowane przez port rybacki 6.526 ton, ryby z polskich połowów na Morzu Północnym 2.038 ton oraz towary rybne importowane przez port handlowy 974 ton.

Z rybą importowaną zawinęło do portu rybackiego 23 statki obce i 3 statki polskie przywożąc: śledzi solonych beczek *z Holandii* 8.541/1 oraz 5.234/2, *z Anglii* jarmuckie 5.685/1 i 2.385/2, szkockie 4.225/1 oraz 1.431/2. *z Norwegii* 9.390/1 i 2.941/2, *z Islandii* 507/1 i 808/2, *ze Szwecji* 31/2. Śledzi świeżych w lodzie wyładowano w tonach: *z Holandii* 653 t., *z Anglii* 307 ton, *z Norwegii* 0,2 tony, ryb suszonych *z Norwegii* 4 tony.

Z polskich połowów na Morzu Północnym dowieziono na 3 polskich i 4 obcych statkach:

śledzi solonych kanties 10.634/1. śledzi świeżych w lodzie 332 tony, dorsze i makrele 1,5 tony, rekiny 0,3 tony, tran 0,2 tony.

Przez port handlowy przeszło drobnicą z 26 obcych i 9 polskich statków: śledzi solonych 119 ton, a mianowicie: z *Holandii* 96 ton, z *Finlandii* 15 ton, *ze Szwecji* 5 ton, z *Danii* 3 tony, z *Niemiec* 0,5 tony, z *Łotwy* 0,15 ton. Śledzi świeżych w lodzie ogółem 82 tony, z czego przypada na: z *Niemiec* 46 ton, z *Holandii* 32 tony, *ze Szwecji* 4 tony. Konserw rybnych ogółem 59 ton, z czego z *Portugalii* 37 ton, z *Norwegii* 6 ton, z *Belgii* 5 ton, z *Francji* i z *Łotwy* po 4 tony, *ze Szwecji* 2,5 tony, z *Holandii* 1 tona, z *Niemiec* 0,1 tony.

Tranu ogółem 700 ton, a mianowicie: z *Holandii* 356 ton, z *Norwegii* 245 ton, *ze Szwecji* 69 ton oraz z *Niemiec* 30 ton. Sardynek 4 tony *(z Francji i z Belgii)*, mączki rybnej 10 ton z *Norwegii*. Inne ryby z *Holandii* 0,7 ton i z *Danii* 0,2 tony (ryby suszone).

ZAKOŃCZENIE POŁOWÓW ŚLEDZI JARMUCKICH.

W środę, dnia 17 listopada 1937 r. nastąpiło zakończenie połowów śledzi sezonu jarmuckiego w Anglii (Jarmouth i Lowestoft).

Ogółem zasolono około 485.000 beczek śledzi, czyli nieco więcej jak w roku ubiegłym. Z ilości tych znajduje się niesprzedanych przeszło dwieście tysięcy beczek. Mimo tego ceny utrzymują się w Anglii mocno na jednym poziomie. Liczy się na większe zakupy ze strony Niemiec i Sowietów.

300 STATKÓW RYBACKICH NA ZŁOM.

Zwrócono uwagę w Danii, że w czasie burz zimowych ginęło wielu rybaków. Katastrofy te przypisuje się temu, że statki ich były przestarzałe i niezdolne do ciężkich warunków wyprawy połowniczej; toteż obecnie powstał projekt skazania na złom 300 starych statków rybackich z zachodniego wybrzeża Jutlandii i zastąpienia ich bardziej nowoczesnymi. Parlament duński zajął się tą kwestią, jednak jej ostatecznego rozstrzygnięcia, wymagającego uruchomienia poważnych sum, nie przewiduje się w bliskiej przyszłości.

POŁOWY SIECIAMI CIĄGNIONYMI W RYBOŁÓWSTWIE NIEMIECKIM.

Po zakończeniu połowów sieciami ciągnionymi okazuje się, że dla rybołówstwa niemieckiego sezon tegoroczny był pomyślny. Dzięki sprzyjającej pogodzie cały październik obfitował w dobre połowy, podczas, gdy w roku ubiegłym połowy śledzi sieciami ciągnionymi stały w październiku pod znakiem ciężkich sztormów. W roku bieżącym do 31 października dowieziono w 2.195 rejsach ogółem 2.229.143 centnarów śledzi, za które uzyskano 19.053.977 RM. Ogólny wynik połowów tegorocznych wykazuje zwiększenie się ilościowe o 315.862 ctr. w porównaniu z rokiem ubiegłym, podczas gdy ilość rejsów zwiększyła się tylko o 16. Z tych połowów 96.495 ctr. śledzi niesprzedanych na aukcjach, dostarczono fabrykom mąki rybnej. Przeciętna cena na aukcjach była o 0,88 RM. na centnarze niższa niż w roku ubiegłym. Z doświadczeń poczynionych w roku bieżącym w wyniku połowów należy przede wszystkim zanotować różnicę w kształtowaniu się cen w roku ubiegłym i w roku bieżącym. Mianowicie w r. 1936 mimo dużego zwiększenia się połowów, ceny zwyżkowały, podczas gdy w roku bieżącym w podobnych okolicznościach ceny spadły. Dlatego też dochody z połowów były mniejsze w roku bieżącym, mimo zwiększenia się ilościowego połowów.

Inne z doświadczeń tegorocznych dotyczy połowów na Doggerbank: zaczęły się one w roku bież. już pod koniec lipca. Połowy były obfite, ale ich jakość była pośledna, wskutek czego odstawiono śledzie wówczas złowione do fabryki mąki rybnej. Wskutek tego zaniechano połowów na D o g g e r b a n k i skoncentrowano całą flotylę rybacką na Fladengrund z dobrym wynikiem. W kołach fachowych wyraża się wobec tego opinię, że w przyszłości należy zaniechać tak wczesnych połowów na Doggerbank.

WYDAWNICTWA

THE NORTHERN COUNTRIES IN WORLD ECONOMY

Denmark — Finland — Iceland — Norway — Sweden. Publ. by the Delegation for the promotion of economic cooperation between the Northern Countries.

Wymieniona praca ma za zadanie przedstawić, w myśl propagowanych haseł o wspólnocie krajów północnych, potencjał, jaki te 5 krajów stanowią w gospodarce ogólno-światowej.

Przyznać należy, że zadanie to spełnia wymienione wydawnictwo doskonale. Dowiadujemy się z niego między innymi, że udział krajów północnych w tonażu ogólno-światowym wynosi 11%, gdy tymczasem ludność tych krajów wynosi tylko 0,8% ogółu mieszkańców świata. Ważną rolę odgrywają kraje północne w handlu światowym — mianowicie wartość ich eksportu wynosi w 1936 r. £ 207,2 mil., co stanowi 5,12% eksportu światowego, natomiast wartość importu wynosi £ 223,7 mil. — 5,2% ogólnego importu światowego. Omawiane wy-

dawnictwo nie ogranicza się jedynie do ujęcia statystycznego, ale daje szeroki zarys ewolucji ostatnich lat.

Przynosi ona ponadto dla stosunków gospodarczych krajów północnych bardzo dużo cennego i nowego materiału, stanowiąc w ten sposób w zbiorze prac i wiadomości o tych krajach uzupełnienie wydanych przez Instytut Bałtycki w 1936 r. „Foreign and Local Trade of the Baltic Countries“ i „Statistical Baltic Yearbook (1929—1935)“, które omawiając kraje bałtycko-skandynawskie specjalnie uwzględniają ich stosunki gospodarcze z Polską.

PRACE GOSPODARCZEGO ARCHIWUM MORSKIEGO.

A. Gazel i B. Polkowski — Handel międzynarodowy państw regionu bałtyckiego. — Nakł. Instytutu Bałtyckiego w Gdyni.

A. Gazel i St. Ołtarzewski — Towarowe usługi morskie. — Nakł. Instytutu Bałtyckiego w Gdyni.

Ukazały się ostatnio dwa dalsze (2 i 3) zeszyty prac „Gospodarczego Archiwum Morskiego“ Instytutu Bałtyckiego w Gdyni.

Zeszyt 2 tych „Prac“ daje szczegółowy pogląd na handel krajów nadbałtyckich w latach 1929 — 35 i omawia strukturę tegoż handlu, przemiany jej i kierunki wymiany towarowej tych państw.

Zeszyt 3 „Prac G. A. M.“ zawiera w pierwszej części omówienie „Szacunku wartości towarowych usług morskich“, w drugiej natomiast „Cele i sposoby określania udziału poszczególnych bander w przewozach do portów“.

Tekst wszystkich zeszytów obficie ilustrowany jest tablicami statystycznymi, co znakomicie ułatwia orientację w omawianych zagadnieniach.

O pracy M. Brzozowskiego pt. „Obroty towarowe portów niemieckich ze szczególnym uwzględnieniem tranzytu Polski i innych krajów Europy Środkowej, Południowo-Wschodniej i Wschodniej“ pisaliśmy w nr. 17. Biuletynu.

„ZARYS HISTORII WOJENNEJ PUŁKÓW POLSKICH“.

Staraniem Wojskowego Biura Historycznego Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych wydane zostało dzieło zbiorowe p. t. „Zarys Historii Wojennej Pułków Polskich“, które obejmuje dzieje wszystkich oddziałów wojskowych, posiadających tradycję bojową w dobie zmartwychwstania Ojczyzny.

Dzieło to, składające się z 5 dużych tomów, obejmuje historię 185 pułków broni i dywizjonów artylerii konnej, daje obraz organizacji oddziałów w dobie wojny, ich działań bojowych i dorobku wojennego. Jest to zatem jedyne wydawnictwo, które w sposób popularno-naukowy ujmuje całokształt dziejów wojennych naszej siły zbrojnej.

Ze względu na wartość historyczną wspomnianego dzieła, jest rzeczą wysoce pożądaną, aby znalazło ono rozpowszechnienie pośród sfer gospodarczych okręgu izbowego.

Cena 5 tomów dzieła w ozdobnej oprawie wynosi zł 180,—. Spłata dopuszczalna jest w ratach miesięcznych po 10 złotych.

Zamówienia zgłaszać należy do Głównej Księgarni Wojskowej — Warszawa, Krakowskie Przedmieście 11.

PRZYCZYNY NIKŁEJ KONSUMCJI BANANÓW W POLSCE.

Jak wiadomo Polska jest krajem w Europie, w którym konsumcja bananów stoi na najniższym poziomie. Waha się ona od 0,061 do 0,064 kg na jednego mieszkańca rocznie podczas, gdy w innych krajach wynosi ona np. w Anglii od 6,67 do 6,87 kg, we Francji około 4 kg, w Holandii około 3,8 kg, w Szwecji około 1,6 kg, w Niemczech około 1,2 kg. Wysokość importu i konsumcji bananów w poszczególnych krajach europejskich omówiliśmy szczegółowo w numerze 14/37 naszego Biuletynu, dlatego też obecnie nie chodzi nam o wykazywanie dat statystycznych, lecz o genezę importu bananów do Polski, jego obciążeniach i t. d.

Import bananów zielonych do Polski datuje się od kwietnia 1933 r. Przedtem importowała Polska jedynie banany dojrzałe w ilości 250—300 ton rocznie i to przeważnie z Danii, częściowo ze Szwecji i Hiszpanii. Cena bananów importowanych w stanie dojrzałym wahała się wówczas cif porty polskie względnie granica lądowa od zł 2—2,50 za kg. a cena w sprzedaży detalicznej wynosiła zł 6-7 za kg. Towar był obciążony np. w 1932 r. opłatami celnymi i wykupem na rachunek wywozowy, razem w wysokości 1,58 zł na 1 kg netto.

Handel bananami w Polsce był prowadzony wówczas przez drobnych kupców, którzy importowali banany już w opakowaniu w pudełkach. Handel ten nie miał cech handlu hurtowego.

W roku 1932 zagraniczna firma N. V. Internationale Bananen Maatschaapij-Rotterdam reprezentująca koncern bananowy „Fyffesa" w Europie wystąpiła do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z projektem urządzenia w Polsce dojrzewalni bananów. Chodziło o spopularyzowanie tego artykułu w naszym kraju przez obniżenie cła i ceny bananów. W memoriale tym firma ta twierdziła, że wszystkie rynki, o ile chodzi o banany, opanowane są przez koncern „Fyffesa" i tylko temu koncernowi przypisywała zasługę rozwoju przemysłu bananowego. Jakkolwiek koncern wymieniony przyczynił się znacznie do rozwoju przemysłu bananowego w krajach tropikalnych Ameryki Środkowej i Południowej, to jednak twierdzenie o wyłącznym opanowaniu wszystkich rynków było i jest błędne, albowiem oprócz koncernu „Fyffesa" istniała już wówczas w Indiach Zachodnich i Centralnej Ameryce inna organizacja bananowa pod nazwą koncern „Jamajca".

Koncern „Fyffesa" domagał się od rządu polskiego za urządzenie dojrzewalni w porcie gdyńskim specjalnych przywilei oraz chciał powierzyć sprzedaż bananów na Polskę tylko dwom firmom zagranicznym. Ponieważ obydwie firmy odmówiły chęci współpracy z firmami hurtowymi w Polsce, powstała wśród krajowych importerów owoców południowych myśl stworzenia dojrzewalni w Gdyni bez udziału w nich firm zagranicznych. Importerzy ci domagali się od Ministerstwa Przemysłu i Handlu odrzucenia oferty firmy zagranicznej i oddania gestii tworzenia dojrzewalni bananów w Gdyni, tylko kupcom krajowym.

Tak też się stało. Jedynym błędem, który popełniali kupcy krajowi było to, że zaoferowali Ministerstwu dobrowolnie wyższe stawki celne na banany zielone oraz opłaty na rachunek wywozowy od firmy zagranicznej, która bądź co bądź w tym kierunku miała lepsze doświadczenia i twierdziła, że przy wysokich stawkach celnych nie może być mowy o dużej konsumpcji bananów w Polsce. Nie dość na tym, po urządzeniu dojrzewalni bananów przez poszczególne grupy, grupy te chcąc ująć większości importu bananów zielonych w swoje ręce zaczęły wzajemnie prześcigać się w Warszawie (M. P. H. i Zw. I. P. H.) w opłatach kompensacyjnych wzgl. robieniu kompensat i przyczyniły się przez to do zahamowania importu bananów dzięki obarczeniu go wysokimi świadczeniami. Obecnie koszty te przewyższają cenę towaru cif o około 200%. Takimi kosztami nie są obarczone inne owoce południowe np. pomarańcze, mandarynki, cytryny i winogrona.

Banany są najdelikatniejszym gatunkiem owoców południowych świeżych, t. j. są owocem mącznym, dobrym i bardzo pożywnym dla dzieci i chorych i przez nich głównie konsumowanym.

Niezrozumiałym jest zatem, dlaczego owoc ten, który winien być dostępny dla dziatwy szerokiej warstwy społeczeństwa, ponosić musi u nas tak duże koszty fiskalne, podczas gdy inne owoce mniej pożywne nie opłacają tak wysokich świadczeń. W innych krajach europejskich banany są zwolnione zupełnie od cła przywozowego lub też pobierane cło jest minimalne.

SYTUACJA NA RYNKU TOWARÓW KOLONIALNYCH (29 XI 37.)

W handlu hurtowym towarów kolonialnych nastąpiło pewne ożywienie. Obroty zwiększyły się o około 50% w stosunku do poprzedniego okresu. Jakkolwiek ożywienie to nastąpiło bardzo późno i ma charakter raczej przejściowy z uwagi na okres świąteczny — to jednak pozwoli ono niektórym firmom importowym podnieść się nieco i przetrwać dalszy kryzys, który wróci niewątpliwie w tej branży

po Nowym Roku. Może nie będzie on tak dotkliwy jak w poprzednich miesiącach, ale że wróci, z tym liczy się każdy importer. Zdaniem importerów, kryzys w handlu towarów kolonialnych wywołany został, oprócz okoliczności wymienionych w poprzednim numerze naszego Biuletynu, brakiem gotówki u konsumentów i kupców krajowych. Że tak jest, świadczy o tym fakt czynienia zakupów przez odbiorców krajowych dopiero w ostatnim okresie przedświątecznym.

Konkurencja w handlu towarów kolonialnych bardzo silna. Limitowanie cen przez kupujących rozpowszechniło się do tego stopnia, że zaczyna nabierać cech pewnego rodzaju bojkotu firm importowych w porcie gdyńskim.

Kawa surowa:

Sytuacja w handlu kawą nie uległa żadnej zmianie. Warunki pracy są nadal bardzo ciężkie. Brak nabywców. Transakcje dochodzą do skutku jedynie w sporadycznych wypadkach i to tylko na drobne partie. Ceny mają tendencję zniżkową. Zapasy kawy bardzo duże. Wynoszą one u niektórych importerów od 1000—1500 worków. Ceny kształtują się obecnie następująco za 1 kg towaru oclonego loco magazyn importera. Rio wzgl. Victoria 7 zł 3,40—3,50, Santos zł 4,00—4,40 zależnie od gatunku kawy. Guatemala już od zł 4,70 wzwyż.

W tut. porcie krążą pogłoski, że pomiędzy niektórymi firmami gdańskimi i gdyńskimi nastąpiło ciche porozumienie w sprawie polityki kawowej na przyszłość. Dotyczyć ono będzie prawdopodobnie ceny kawy.

Na rynkach zagranicznych europejskich transakcje tranzytowe dochodzą do skutku w łatwy sposób z uwagi na duże zapasy kawy w poszczególnych portach handlowych. Notowania cen spadły ostatnio o kilkanaście punktów przy dostawach na dalsze okresy.

Na rynku amerykańskim w New Yorku — tendencja spokojna. Transakcje wykonywane są szybko i łatwo. Ceny nominalne o ile chodzi o sprzedaż bieżącą, natomiast nieregularne przy dostawach na dalsze okresy. W ostatnich dwóch tygodniach dostawy kawy brazylijskiej do New Yorku wynosiły razem około 315 tys. worków. Zapasy kawy szacowane są tam na 240—250 tys. worków.

Na rynku brazylijskim zapasy kawy wg danych z dnia 24 bm. wynosiły w kawie Rio 706.000 worków a w kawie Santos 2.146.000 worków, wobec 689.000 i 2.223.000 worków w analogicznym okresie ubiegłego roku. Dowozy kawy z kraju do portów wynosiły od początku sezonu do dnia 24 bm. do portu Rio de Janeiro — kawy Rio 713.000 worków (w zeszłym roku 1.020.000 worków) a do portu Santos — kawy Santos 2.741.000 worków, wobec 3.433.000 worków w ubiegłym roku. Ceny mają tendencję zniżkową. Kawa Rio spadła o 500 rejsów na 10 kg, a Santos o 200 rejsów w stosunku do cen z dnia 18—20 bm.

Herbata:

W handlu herbatą panuje zupełny spokój. Zapotrzebowanie rynku bardzo małe. Zapasy herbaty duże. Ceny mają tendencję zniżkową. Kształtują się one obecnie następująco za 1 kg towaru oclonego loco magazyn importera: Sumatra zł 12,30—12,50, Cejlon zwykły zł 12,40—12,70, Cejlon lepszy zł 12,80—13,50.

Na rynku londyńskim tendencja w dalszym ciągu słabsza. Wskutek większej podaży herbaty indyjskiej, ceny za pospolite gatunki herbaty spadły o 1/4 — 1/2 d. na lb. Lepsze gatunki mają chętniejszych nabywców, wobec czego ceny utrzymują się na dawniejszym poziomie. Jakość oferowanej herbaty cejlońskiej w większości wypadków była znów niższego gatunku i ceny spadły dalej o 1/4 — 1/2 d. na lb. Lepsze gatunki herbaty cejlońskiej cieszyły się dobrym popytem i ceny są utrzymane na poprzednim poziomie. Na herbaty z Jawy i Sumatry popyt na pozór dobry, ceny spadły jednak również o 1/4—1/2 d. na lb.

Korzenie:

W handlu pieprzem sytuacja zaczyna się poprawiać. Obroty zwiększają się. Do importerów napływa coraz więcej zamówień z Górnego Śląska i Okręgu krakowskiego. Dawniejsze twierdzenia importerów gdyńskich, że na tamtych odcinkach musiał istnieć przemyt pieprzu z Niemiec lub Czechosłowacji nie były gołosłowne. Okazało to się po wprowadzeniu zniżki cła, albowiem wymienione okręgi przy dawniejszym cle przywozowym bardzo rzadko kupowały pieprz u firm w portach polskiego obszaru celnego, a obecnie nadsyłają zapotrzebowania. Zapasy pieprzu czarnego są duże i większe niż w pieprzu białym. Ceny utrzymane są na poziomie poprzedniego okresu sprawozdawczego. W handlu pimentem panuje zastój. Zbyt cynamonu normalny. Ceny bez zmiany.

Na rynkach zagranicznych pieprz ma tendencję mocną i stałą, natomiast w handlu pimentem panuje zupełny spokój.

Owoce suszone:

W śliwkach amerykańskich tendencja mocna. Ceny zwyżkowały o 10 groszy na kg za towar skrzynkowy. Popyt na sułtanki i rodzynki wskutek nadchodzących świąt dosyć duży. Ceny również mocne. W handlu orzechów sytuacja nie nadzwyczajna. Orzechy zagraniczne są znacznie droższe od krajowych i wskutek tego nie znajdują chętnych nabywców. Kupcy krajowi mają większy zbyt na orzechy krajowe i ograniczają się do zakupu towaru zagranicznego tylko z konieczności.

TRANSAKCJE NA GDYŃSKIM RYNKU OWOCOWYM.

W czasie od 12 do 27 listopada urządziły przedsiębiorstwa aukcyjne łącznie 6 przetargów, na których wystawiły 2.691 skrzyń cytryn włoskich, 1.275 skrzyń pomarańcz cypryjskich, 521 skrzyń pomarańcz z kolonij portugalskich, 200 skrzyń sułtanek greckich, 600 worków koryntek greckich, 800 worków fig greckich wiankowych i 10 worków migdałów włoskich. Wszystkie wystawione towary w całości sprzedano. Za pomarańcze cypryjskie płacono od 1,27 do 1,40 zł za 1 kg, pomarańcze portugalskie 1,40—1,50 zł, cytryny włoskie 29—32,50 zł za 1 skrzynię, sułtanki greckie 1,95—2,00 zł, koryntki 1.15—1,17 zł, figi wiankowe 1,05—1.15 zł. migdały włoskie 6,90—7,05 zł za 1 kg.

Szczegółowy przebieg aukcyj przedstawia się następująco:

Aukcje Owocowe Sp. z o. o.

wystawiły dnia 15 listopada do przetargu 446 skrzyń pomarańcz portugalskich i 200 skrzyń sułtanek greckich. Wystawiony towar w całości sprzedano, uzyskując za pomarańcze 1,50 zł za 1 kg i 1,95—2,00 zł za sułtanki greckie. Na aukcji było obecnych 11 kupców. Daje się zauważyć pewne zainteresowanie towarami gwiazdkowymi i w związku z tym zaznaczyły się większe obroty w przedsiębiorstwach aukcyjnych i importowych.

Na aukcji w dniu 18 listopada wystawiono 2.280 skrzyń cytryn włoskich oraz 75 skrzyń pomarańcz z Kolonij Portugalskich Mosambique. Kupcy, których było na aukcji 27, nabyli wszystek towar, płacąc za cytryny 29,50 — 32,50 zł za skrzynię. Za pomarańcze płacono 1,40 — 1,50 zł za kg.

Trzeci z kolei przetarg odbył się dnia 22 listopada. Na aukcję wystawiono 411 skrzyń cytryn włoskich, 425 skrzyń pomarańcz cypryjskich, 400 worków fig greckich wiankowych oraz 10 worków migdałów włoskich. Wszystko zostało sprzedane. Pomarańcze po 1,30—1,40 zł, przy czym jedną partię tylko sprzedano po 1,30 zł, reszta sprzedana została po 1,40 zł za kg. Za cytryny płacono 29,32 zł, figi greckie 1,12 — 1,15 zł, migdały włoskie 6,90 — 7,00 zł za 1 kg.

Udział w przetargu wzięło 18 kupców. Zainteresowanie średnie.

Bałtyckie Aukcje Owocowe Sp. z o. o.

urządziły przetarg dnia 12 listopada, na którym wystawiły 600 worków koryntek greckich. Towar sprzedano w całości po 1,15 — 1.17 zł za 1 kg. Na aukcji było obecnych 5 kupców.

Następny przetarg urządzono dnia 23 listopada, wystawiając na nim 850 skrzyń pomarańcz cypryjskich, które sprzedano po 1,27 do 1,33 zł za 1 kg.

W dniu 26 listopada odbyła się aukcja na 400 worków fig greckich, które sprzedane zostały po 1,05 zł. Kupców było 5.

OSTATNIE TRANSPORTY OWOCÓW I TOWARÓW KOLONIALNYCH.

Dnia 18 listopada nadszedł do Gdyni ss. „Baltrover", który przywiózł dwie partie herbaty, jedną 32 skrzyń i drugą 19 skrzyń.

m/s „Gdynia" zawinął do portu gdyńskiego dnia 20 listopada, przywożąc z Calamaty 113 ton koryntek i fig. Tym samym statkiem nadeszło do Gdyni dla importerów polskich 2.425 skrzyń pomarańcz cypryjskich z Fanagusty.

Przywieziono w ostatnich dniach do Gdyni 200 klatek winogron holenderskich, których cena wynosi 10 — 11 zł za klatkę 5 kg brutto.

W ubiegłym tygodniu nadszedł do Gdyni pierwszy transport pomarańcz cypryjskich. Towar nadszedł w stanie zielonym i nie znalazł zbytu, jakiego należałoby się spodziewać przy pierwszych pomarańczach świeżych na rynku.

Również w ubiegłym tygodniu nadeszły do Gdyni pierwsze mandarynki greckie, które przez kilka dni cieszyły się silnym popytem i sprzedawane były po 23 zł za klatkę 8—9 kg brutto. Już jednak w kilka następnych dni później cena spadła na 15 zł za klatkę, i utrzymuje się na tym poziomie dotychczas.

W omawianym okresie przywieziono do Gdyni 900 skrzyń pomarańcz kalifornijskich. Pomarańcze te podobnie jak mandarynki greckie przez krótki czas cieszyły się dużym zainteresowaniem i kupcy sprzedawali towar po wysokiej cenie. Obecnie 1 kg pomarańcz kalifornijskich sprzedaje się po 1,45 zł.

Zaznaczyła się nieznaczna poprawa w cytrynach. Na aukcjach sprzedawane są w całości wystawiane partie. Ceny jednak są niskie. Za parę 360 i 490 płacą 64—65 zł.

WEWNĘTRZNY RYNEK HURTOWY.

W ostatnich dniach listopada przywieziono na rynek gdyński ca 2 wagony jabłek. Resztę jabłek wczesnych zbiorów, których gatunek był słaby sprzedano do Gdańska. Wspomniane wyżej dwa wagony jabłek stanowiły owoc zimowy. Gatunek nadesłanego towaru dobry. W związku z zakończeniem zbiorów zimowych i bliskimi świętami, ceny owoców krajowych zwłaszcza jabłek zwyżkowały na 50 do 80 groszy za 1 kg. Z owoców krajowych dokonywane są transakcje przeważnie na jabłka zimowe.

Notują następujące ceny jabłek:

Boskopy: 70—80 gr, Kulony 70—80 gr, Renety złote i landsberskie 50—60, Kosztele 50—60 groszy za 1 kg.